

Ціна 1,50 грн

Волинський
Монітор

Двотижневик
Dwutygodnik

№ 9 (113) 15.05.2014

Monitor Wołyński

Наш
передплатний
індекс: **49053**

www.monitor-press.com



фото www.gampek.pl

70 lat temu na gruzach Monte Cassino zatknięto polską flagę 70 років тому на Монте-Кассіно було встановлено польський прапор

18 maja 1944 roku Polacy zdobyli wzgórze Monte Cassino, ufortyfikowane przez doborowe, niemieckie jednostki. Czyn polskich żołnierzy miał kluczowe znaczenie w późniejszych działaniach wojennych w Europie.

Kim byli żołnierze, którzy potrafili otworzyć wojskom alianckim drogę na Rzym?

Wojsko Polskie zwane Armią gen. Andersa, od niego samego po ostatniego szeregowca, to „byli więźniowie, zesłańcy, katorżnicy, którzy przeszli przez piekło sowieckich łagrów na Syberii, za kręgiem polarnym, w Warkucie czy na Kolywie. To byli ludzie, którzy ocalili i których Anders wyprowadził z Imperium Zła. (...) To byli Polacy, którzy zostali wzięci do niewoli we wrześniu i październiku 1939 roku (...) i mieli szczęście, że przeżyli. Generał Anders wyprowadził z Rosji Sowieckiej ok.100 tysięcy ludzi... (...) i przez Iran, Irak, do Egiptu, a z Egiptu statkami przedostali się, dopiero na przełomie 1943/44 roku, na Półwysep Apeniński do Włoch, aby wziąć udział w tej szczególnej akcji”.

Nie wszystkim było dane cieszyć się ze zwycięstwa. Dziś w imieniu poległych żołnierzy przemawia

sentencja z miejsca ich spoczynku: „Przechodniu, powiedz Polsce, że tu leżymy wierni jej służbie do końca”.

Cmentarz na Monte Cassino robi na odwiedzających wstrząsające wrażenie. Zapada w pamięć rząd białych krzyży, z polskimi imionami i nazwiskami, wśród których wiele brzmi kresowo – z Litwy, Wołynia, Galicji, Podola. Ale trzeba pamiętać, że w operacjach mających na celu zdobycie tzw. linii Gustawa i trwających kilka miesięcy, zginęło kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy z różnych części świata. Na Polskim Cmentarzu Wojennym we Włoszech jest również grób legendarnego dowódcy II Korpusu Polskiego gen. Władysława Andersa.

„My, żołnierze polscy, oddaliśmy Bogu – ducha, ziemi włoskiej – ciało, a serca – Polsce” – te słowa wyrzeźbione w kamieniu nie pozwalają zapomnieć o bohaterach, dla których hasło „Bóg – Honor – Ojczyzna” stanowiło największą wartość.

Опр. Jadwiga Demczuk

18 травня 1944 року поляки здобули пагорб Монте-Кассіно, укріплений відібраними німецькими військами. Подвиг польських солдатів мав вирішальне значення для подальших бойових дій у Європі.

Ким були солдати, які змогли відкрити військам союзників дорогу до Риму?

У складі Польського війська, яке називали Армією генерала Андерса, починаючи від самого генерала до останнього рядового, «були в'язні, вигнанці, каторжники, які пройшли пекло радянських таборів у Сибірі, за полярним колом, у Воркуті чи на Колимі. Це були люди, які врятувалися і яких Андерс вивів з імперії зла. (...) Це були поляки, яких узяли в полон у вересні і жовтні 1939 року (...) і яким пощастило, тому що вони вижили. Генерал Андерс вивів із радянської Росії близько 100 тисяч осіб (...) і через Іран, Ірак, до Єгипту, а з Єгипту кораблями лише на рубежі 1943-44 років їм удалось дістатися на Апеннінський півострів в Італію, щоб узяти участь у цій незабутній події».

Не всі змогли насолодитися перемогою. Сьогодні від імені poległych промовляє напис на місці їх останнього спoczynку: «Перехожий,

розкажи Польщі, що ми лежимо тут, вірні їй у службі до кінця».

Кладовище на Монте-Кассіно справляє на відвідувачів глибоке враження. У пам'ять врізається ряд білих хрестів із польськими іменами та прізвищами, серед яких багато має східне звучання – з Литви, Волині, Галичини, Поділля. Однак потрібно пам'ятати, що в операціях зі здобуття так званої лінії Густава, які тривали протягом кількох місяців, загинули десятки тисяч солдатів із різних частин світу. На Польському військовому кладовищі в Італії знаходиться також могила легендарного командира II Польського корпусу ген. Владислава Андерса.

«Ми, польські солдати, віддали Богові духа, італійській землі – тіло, а серця – Польщі», – ці викарбувані на камені слова не дають забути про героїв, для яких девіз «Бог – Честь – Вітчизна» були найбільшою цінністю.

Опр. Ядвіга ДЕМЧУК

Я бачив того чоловіка,
який вистрілив у мене

Widziałem tego cywila,
który strzelił do mnie



Проект безкоштовно допомагає студентам з України

Projekt nieodpłatnie pomaga studentom z Ukrainy



Із небаченим донині
реалізмом

Z niespotykanym dotąd realizmem



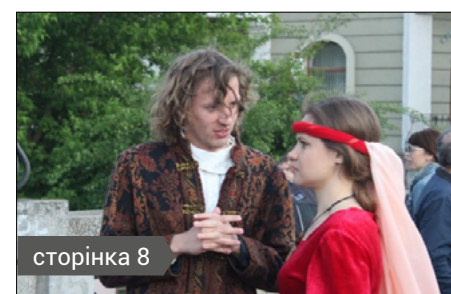
Університет був заснований
12 травня 1364 року

Uczelnia została ufundowana
na 12 maja 1364 roku



Туристичний сезон
у Луцьку відкрито

Turystyczny sezon
w Łucku został otwarty





На фото: перший справа - Олег Юрченко

– **Wiele osób mówi o sobie: «Jestem naukowcem», «Jestem fotografem». Ktoś powiedział «Jestem człowiekiem-Wszczę-światem». A Pan mówi: «Ojciec».**

– Odpowiadam tak, ponieważ mam pięcioro dzieci i to one są moim najważniejszym obowiązkiem. Jestem ojcem.

– **Zostawił Pan swoje dzieci i poszedł na Majdan. Dlaczego? Co Panem kierowało?**

– To one mnie zmobilizowały. Jeśli teraz nie zrobię dla nich tego, co muszę, co odpowiem im jutro lub pojutrze, kiedy dorosną i zapytają mnie: «Tato, co wtedy robiłeś?». Jak będę mógł spojrzeć im w oczy? Staram się wychować swoje dzieci na ludzi, którzy potrafią i nie wstydzą się zadawać pytania wprost i wymagać na nie odpowiedzi. Zresztą one muszą nadal żyć w tym kraju i, jeśli nie potrafimy zachować go dla nich, to jako rodzice nie jesteśmy warci złamanego grosza.

– **Czy trudno było podjąć decyzję?**

– To był dylemat. Wtedy byłem ojcem jedynie czworga dzieci. Żona była w szóstym miesiącu ciąży i decyzja była trudna: iść czy nie. Kiedy po raz pierwszy pobito na Majdanie ludzi, zrozumieliśmy, że powinniśmy stanąć w obronie studentów – dzieci, nie swoich, ale czyichś dzieci. Wszyscy wiedzą, co stało się następnego dnia, kiedy na plac Michałowski wyszło bardzo dużo ludzi, w tym ja.

– **Był Pan tam też kolejnego dnia?**

– Przychodziłem na Majdan, bywałem tam od czasu do czasu, w czymś pomagałem, starałem się znaleźć jakieś komitety organizacyjne i brać na siebie jakieś obowiązki, nie chciałem po prostu stać i deptać po placu. 1 grudnia ludzie tłumnie wyszli na plac Michałowski. To był naprawdę demokratyczny Majdan. Zapamiętałem słowa Saszki Położynskiego, który powiedział: «Jeśli nawet kogoś takiego jak ja puszczają do mikrofonu nie pytając, co zamierzam powiedzieć – to znaczy, że tu panuje prawdziwa wolność słowa». To wybrzmiało na improwizowanej scenie około Księżnej Olgi. Tam rzeczywiście była wolność słowa. To był krzyk duszy ludzi.

– **Rozumiem, że Pan przychodził i szukał komitetu organizacyjnego? Komitetu, którego nie było?**

– Był komitet. To były młode osoby, które należały do różnych organizacji pozarządowych. Nie było żadnej partii, była społeczność. Znam te osoby. Starają się wszystko uporządkować. Zaproponowałem pomoc. Powiedzieli: «Trzeba pójść do punktu rejestracji przyjazdu-wyjazdu. Niebawem będzie ciemno i trzeba tam zorganizować światło, papier, długopisy». Poszedłem, kupiłem wszystko, co było potrzebne, przyniosłem. Wtedy rozumiesz, że zrobiłeś jakąś pracę i już tu jesteś w jakimś celu.

– **Panie Olegu, kiedy na Majdanie zrozumiał Pan, że nie ma już drogi powrotnej. Kiedy zrozumieliście, że nikt was już nie usłyszy?**

– Pierwszego dnia na placu Michałowskim spotkało się wiele osób. Nie poszedłem do domu na noc. Dwie godziny zdrzemnąłem się w biurze u przyjaciół. A rano poszliśmy patrolować okolice. Poszliśmy do Administracji Prezydenta. Wtedy nikt nikomu nic nie robił. Było dużo żołnierzy wojsk wewnętrznych, berkutowców. Mogliśmy podejść do chłopaków, porozmawiać, zapytać: «Po co tu stoicie?» I nawet z żartami, nawet czymś poczęstować. Wtedy ludzie nie byli jeszcze w stosunku do nich tak negatywnie nastawieni.

– **Panie Olegu, czy warto było wówczas na Bankowej robić demonstrację siły?**

– Trudno to wszystko przeanalizować. Moim zdaniem, można było poradzić sobie bez tego. Po tych wydarzeniach pozostał jedynie negatywny wizerunek w telewizji. Chociaż z innej strony to spowodowało kolejny etap w rozwoju Majdanu.

– **Co było punktem zwrotnym Majdanu?**

– Osobiście dla mnie, takim punktem zwrotnym był wyrok sądu, kiedy pozbawiono mnie na 3 miesiące prawa jazdy, ponieważ jeździliśmy do Janukowczy w Meżyrhirja i mój samochód został namierzony.

– **Należał Pan do Automajdanu?**

– Nie, nie byłem członkiem Automajdanu, wszyscy ludzie tam jechali. Widziałem pracownika milicji, przebranego za rewolucjonistę. Stał z potężnym obiektywem i robił zdjęcia tablic rejestracyjnych samochodów. Osoba, która przyszła na demonstrację zwykle robi zdjęcia reportażowe: jak wiele samochodów, jak wiele osób, jak to wszystko wygląda. A ja jechałem własnym autem, miałem czterech pasażerów. Powiedziałem im: «Zobaczcie jak starannie robi swoją robotę – robi zdjęcia naszych tablic». Później ta informacja pojawiła się w Internecie, były tam moje dane paszportowe, adres. I nie tylko moje. To był ten moment, w którym zrozumiałem: albo my, albo nas.

– **Wtedy zaczęły się wydarzenia na Gruszeńskiego?**

– Nie my zaczęliśmy działania na Gruszeńskiego. Ale oczywiście, poparliśmy je. Już w tym momencie byliśmy zorganizowaną samoobroną. Ja byłem zastępcą czwartej sotni samoobrony i to już był zorganizowany sprzeciw. Już mieliśmy za sobą kilka operacji, zakończonych sukcesem. Nasze podstawowe zadanie polegało na ochronie Majdanu. Czwarta sotnia «Samoobrony» trzymała linię obok Urzędu Pocztowego i Chreszczatyka. To była nasza barykada i ponosiliśmy za nią odpowiedzialność.

– **Gdzie odniósł Pan obrażenia?**

– Zostałem ranny w parku Mariińskim 18 lutego.

– **Wtedy, kiedy ruszyliście na tituszek?**

– Szliśmy jako uczestnicy pokojowej akcji protestu, ale braliśmy ze sobą tarcze i środki ochrony osobistej. Nie mieliśmy ze sobą koktajli, chociaż w tym czasie na Gruszeńskiego aktywnie z nich korzystano. I kiedy zobaczyliśmy, że na nas zą kordonu, tak zwanych stróży prawa z rąk tituszek z parku Mariińskiego poleciały butelki z płonącymi cieczami, zaczęliśmy działać.

– **Czy nie mieliście wówczas wrażenia, że wtedy specjalnie «naganiano» ludzi?**

– Wtedy w naszych szeregach było wiele osób, którzy zostali nam przysłani. Nie wiem, jacy i od kogo to byli ludzie. Nie złapałem nikogo na gorącym uczynku, więc nic nie mogę powiedzieć. Ale na pewno wiem, że kiedy zaczęliśmy odchodzić, nasi chłopcy padali na ziemię, potrąceni przez tych, którzy stali między nami. Nasi chłopcy dostawali uderzenia w plecy od tych, którzy byli pomiędzy nami. Takich przypadków było dużo. Ten sam Mychajło Gawryluk, który był w naszej sotni odchodził do tyłu, ciągnąc rannego, to było widać na wideo. Tylko nie zrozumieliśmy potem, dlaczego on spadł. Powiedział: «Odcigałem rannego, szedłem do tyłu i wtedy ktoś podstawił mi nogę. Spadłem. I nas dwóch razem z rannym zabrali».

– **Jak Pan został ranny?**

– Kiedy już staliśmy z milicją naprzeciwko siebie, nie mieliśmy zamiaru się bić. Nie było takiego rozkazu i nie byliśmy na to przygotowani. Ochronialiśmy porządek i był to pewnego rodzaju nacisk na Radę Najwyższą, która miała przyjąć kluczowe dla Ukrainy decyzje. W pewnym momencie nastąpiło jakieś psychologiczne załamanie. Nie mogę powiedzieć, że między nami nie było prowokatora i to on zaczął pierwszy, ale kiedy odwróciłem się zobaczyłem, że moi chłopcy biją się z milicjantami, nie było już wyjścia. Natarliśmy, rozegraliśmy ich linię i zaczęliśmy się z nimi bić. Wtedy dostałem gumową kulę w udo. Na początku, będąc w stanie podniecenia, nic nie poczułem. Zrozumiałem, że zostałem ranny, kiedy już odchodził, broniąc się od «berkutów», dostałem gumowy pocisk w podbródek. Nawet widziałem twarz tego cywila, który zza pleców «berkuta» strzelił do mnie z traumatycznego pistoletu.

– **To w zasadzie nokaut.**

– W afekcie walczyłem dalej z «berkutami». Nie czułem, że to coś poważnego. Trafiło w szczękę i, dzięki Bogu, nie została złamana. Miałem na sobie kominarkę. Być może ona trochę osłabiła siłę strzału. Kiedy znowu ustawiliśmy się w rządzie, poczułem, że strużka krwi pociekła mi za kołnierz. Nie chciałem

Ojciec Батько

Niedawno w redakcji «Monitora Wołyńskiego» rozmawialiśmy z Olegiem Jurczenką – uczestnikiem Majdanu. Oleg mieszka w obwodzie kijowskim. Do Łucka trafił wracając z Polski, gdzie leczył się po wydarzeniach na Majdanie. W pierwszych chwilach znajomości zapytałem Olega, jaka jest jego podstawowa rola w życiu. Odpowiedział: «Ojciec».

Нещодавно в редакції «Волинського монітора» ми розмовляли з Олегом Юрченком – учасником Майдану. Олег проживає на Київщині. У Луцьку був проїздом із Польщі, де лікував поранення, отримане на Майдані. Під час знайомства я запитав пана Олега, якою є основна його роль у житті. Він відповів: «Батько».

– **Багато людей каже про себе: «Я науковець», «Я фотограф». Хтось сказав: «Я людина-Всесвіт». А Ви кажете: «Батько».**

– Я даю таку відповідь, бо маю п'ятеро дітей, тому мій перший обов'язок – мої діти. Я – батько.

– **Ви покинули своїх дітей і пішли на Майдан. Чому? Що покликала?**

– Вони й покликали. Якщо я зараз не зроблю для них того, що мушу зробити, що я відповім їм завтра чи післязавтра, коли вони виростуть і запитують мене: «Tatu, що ти тоді робив?» Як я буду їм в очі дивитися? Я намагаюся своїх дітей виховати такими людьми, які вміють, не соромляться і не бояться задавати прямі питання і вимагати відповіді на них. Зрештою, їм треба далі жити в цій країні і, якщо ми не будемо спроможні зберегти її для них, то гріш ціна нам, батькам.

– **Важко було приймати рішення?**

– Була дилема. Я тоді був батьком тільки чотирьох дітей. Дружина була на шостому місяці вагітності і рішення було важке: йти – не йти. Звичайно, коли відбулося перше побиття на Майдані, всі зрозуміли, що ми повинні захистити студентів – дітей, можливо, не моїх, але дітей таких же самих чоловіків, як я. Усі знають, що було тоді і що сталося на наступний день, коли на Михайлівську площу вишло дуже багато людей, в тому числі і я.

– **Тобто Ви були й наступного дня?**

– Я приходив на Майдан, час від часу навідувався, у чомусь допомагав, намагався знайти якісь оргкомітети і виконати якісь доручення, бо не хотілося просто стояти, топтати землю. 1 грудня люди масово вийшли на Михайлівську площу. Тоді там був дійсно демократичний Майдан. Мені запам'яталися слова Сашка Положинського, який сказав: «Ну, коли вже такого, як я, пускають до мікрофона і не питають, що я буду казати, – це значить, що тут дійсно свобода слова». Це прозвучало на імprovізованій сцені біля Княгині Ольги. Там дійсно була свобода слова. Це був крик душі людей.

– **Ви ходили і шукали оргкомітет, якого не було?**

– Був оргкомітет. Це були молоді люди, які належали до різних громадських організацій. Там не було якоїсь партії, там була громадськість. Я знаю тих людей. Вони намагалися це все впорядкувати. Я запропонував допомогу. Сказали: «Треба піти туди, де дівчата реєструють приїзд-від'їзд. Скоро потемніє і їм треба організувати світло, папір, ручки». Пішов, купив, що було потрібне, приніс. Розумієш, що ти якусь роботу зробив і вже не просто так прийшов сюди.

– **Пане Олеже, коли на Майдані Ви зрозуміли, що вже не можна відступати? Коли зрозуміли, що вже нас не почують?**

– Першого грудня на Михайлівській площі зібралось багато людей. Ночувати я тоді додому не пішов. Дві години «перекімарив» у друзів в офісі. Зранку ми пішли патрулювати околиці. Пішли до Адміністрації Президента. Тоді ще ніхто нікого не чіпав. Там стояло повно «вевешників», «беркутівців». Ми могли підійти до хлопців, поговорити, запитати: «А нащо ви тут стоїте?» І навіть із жартами, і навіть чимось пригости. І люди на них ще не виливали свого негативу.

– **Пане Олеже, чи було потрібно робити тоді на Банковій демонстрацію сили?**

– Важко це все проаналізувати. Моя думка така, що можна було без того обійтися, адже це зіграло тільки як негативна картинка в телебаченні. Хоча, з іншого боку, це спровокувало черговий етап розвитку Майдану.

– **Що було точкою неповернення Майдану?**

– Особисто для мене точкою неповернення був суд, коли мене позбавили на три місяці прав керування, бо ми їздили до Януковича в Межиріг'я і мій автомобіль був там зафіксований.

– **Ви були в Автомайдані?**

– Я не був членом Автомайдану, туди всі люди

їхали. Я бачив працівника міліції, який був передягнений у революціонера. Він стояв з потужним об'єктивом і фотографував номери автомобілів. Людина, яка прийшла на мітинг, фотографує панораму: як багато автомобілів, як багато людей, як це все виглядає. А я ще й їхав власним автомобілем, у мене було чотири пасажери. Я їм кажу: «Дивіться, чітко виконує завдання – фотографує номери». Потім ця інформація з'явилася в Інтернеті, там були мої паспортні дані, домашня адреса. Та й не тільки моя. І це була та точка, коли я зрозумів: або пан, або пропав.

– **Тоді почалися події на Грушевського?**

– На Грушевського не ми починали. Звичайно, ми підтримували. Ми вже були тоді сформованою самообороною. Я був заступником сотника четвертої сотні «Самооборони» і це вже був організований спротив. Ми вже мали кілька успішних операцій. Основне наше завдання полягало в охороні Майдану. Четверта сотня «Самооборони» тримала периметр біля Головопштамту та Хрещатика. Це була наша барикада і, фактично, за неї ми й відповідали.

– **А де Вас поранили?**

– Поранили в Маріїнському парку, 18 лютого.

– **Тоді, коли пішли на тітушок?**

– Ми йшли як учасники мирної акції протесту, але брали із собою щити й засоби індивідуального захисту. Коктейлі ми із собою не брали, хоч на той час на Грушевського їх уже активно використовували. І коли ми побачили, що на нас із-за кордону так званих правоохоронців полетіли пляшки із запалюючими сумішами, полетіли з рук тітушок у Маріїнському парку, ми почали діяти.

– **А не було такого враження, що тоді нагнали людей?**

– У наших рядах було дуже багато людей, які були засланими козаками. Я не знаю, чими людьми вони були. Нікого не впіймав за руку, то й не можу сказати. Але я знаю точно, що коли почався відступ, наші хлопці падали від підніжок, які ставили ті, котрі стояли між нами. Наші хлопці отримували удари в спину від тих, хто стояв між нами. І таких випадків було багато. Той же самий Михайло Гаврилюк, який був у нашій сотні, відходив назад, відтягував пораненого, це було видно навіть на відео. Тільки не зрозуміло було потім, чому він упав. Він каже: «Я відтягував пораненого, відходив за-дом, мені хтось підставив ногу і я впав. І нас обох із тим пораненим забрали».

– **Як Вас поранили?**

– Коли ми вже стали обличчям до обличчя з міліцією, в нас не було наміру битися. Не було також такої команди і ми не готувалися до цього. Ми охороняли захід і це був такий своєрідний тиск на Верховну Раду, яка повинна була прийняти ключові, доленосні тоді для України, рішення. У певний момент стався якийсь психологічний зрив. Я не можу сказати, що не було між нами провокатора і він не почав перший, але коли я вже повернувся, побачив, що мої хлопці б'ються з міліціонерами, не було куди діватися. Ми рвонули, прорвали їхнє кільце, вступили з ними в рукопашний бій. Тоді я отримав гумову кулю в стегно. Відразу, перебуваючи майже у стані афекту, я її не відчував. Зрозумів, що поранений, уже на відступі, коли намагався в тому хаосі зібрати людей знову в одну лаву, тому що вже побачив, що їх ловлять. Коли я, відступаючи, відмахувався від цих «беркутів», отримав гумову кулю в підборіддя. Я бачив навіть обличчя того цивільного чоловіка, який із-за спини «беркута» вистрілив із травматичного пістолета.

– **Це, фактично, нокаут.**

– У тому стані афекту я й далі бився з «беркутами». Я не відчув, що там щось серйозне. Попало в щелепу і, слава Богу, її не переламало. На мені була балаклава. Може, вона ще трохи амортизувала. Коли ми вже зібрали лаву знову, почув, що цівка крові потекла за пазуху. Не хотілося меди-

справіач клопоту ратownikom, але jednak poszedłem, a oni założyli mi opatrunek. Na drugi szturm poszły wojska wewnętrzne z «беркутовцями», за ними szli tituszkі, którzy dobijali wszystkich leżących. Na początku odbijaliśmy atak, jak i wszyscy, później obróciłem się na lewo, na prawo i zobaczyłem, że nie ma już naszego rządu, zaczął odchodzić. Wtedy zauważyłem ścianę i ucieszyłem się: zaraz się zatrzymamy i odepchniemy atak. Jednak, kiedy wszyscy na nas nacisnęli, zauważyłem, że nie da się nic zrobić, obróciłem się plecami, chroniąc swoich i zakryłem się tarczą. Kiedy chwycili mnie za tarczę, już w tym wirze, uchwyciłem się za kogoś grubszego, aby mnie nie wyciągnęli, ponieważ zrozumiałem, że jeśli mnie wyciągną zaraz z tłumy, to po prostu zabiją. Przykrywałem się małutką tarczą, miałem na sobie ochraniacze kolan, a reszta części ciała była otwarta. Piernaczem, którego mi odebrali, rozłukli mi nieprzykrytą część nogi. Ile razy dostałem po głowie nawet nie liczyłem. Dobrze, że miałem kask.

– Na Majdan wracał Pan instynktownie? To był jedyny punkt oparcia dla was wszystkich?

– Generalnie tak. Ponieważ z dowództwa czwartej sotni pozostałem tam chyba sam, zebrałem pozostałych ludzi i dopiero wtedy pojawili się deputowani. Był Oleksandr Sycz, Oleg Tiahnybok, jeszcze ktoś ze «Swobody». Oni wyprowadzili nas parkową aleją do stadionu «Dynamo», stamtąd wyszliśmy do Gruszevskiego 4, gdzie ulokował się szpital polowy. Tam otrzymaliśmy medyczną pomoc.

– Pan siedzi z raną nogą?

– Oczywiście, szedłem. Prowadziłem ludzi, pod rękę trzymałem tych, którzy byli w gorszym stanie niż ja sam. Ja byłem we «względnie dobrym» stanie.

– Panie Olegu, a jak Pan trafił do Polski?

– Polska była wymuszonym krokiem. Jak powiedziałem wcześniej, kiedy wszystko się zaczynało, moja żona była w szóstym miesiącu ciąży. Plan wyjazdu przemyślałem wcześniej: złożyłem papiery na wizę, dostałem wizy dla siebie, żony i dzieci. I kiedy 18 lutego w Mariince oberwaliśmy, w tej samej chwili, kiedy szedłem po parkowej alejce, zadzwoniłem do żony i powiedziałem: «Już czas». Umówiliśmy się: co, kiedy, jak. Ona wsiadła do samochodu, pojechała w kierunku Łucka. Stąd przyjaciele pomogli jej dostać się do Polski.

– Dlaczego właśnie do Polski?

– To był przypadkowy wybór. Pytałem przyjaciół, dokąd można. Rozumiałem, że muszę koniecznie schować rodzinę za granicą.

– Ale przecież Polska... dlaczego miałyby być dla Pana przyjazną ziemią, na przykład ze względu na wspomnienia o Rzezi Wołyńskiej?

– Byłem w Polsce w zeszłym roku i nie spotkałem żadnych przykrych sytuacji. To, o czym mówią politycy, – to jedno, a to, jak zachowują się ludzie – to coś zupełnie innego.

– Dużo Polaków było na Majdanie?

– Widziałem polskie flagi, widziałem Polaków, polskich dziennikarzy. Jednak nie rozmawiałem z nimi i nie mogę stwierdzić, czy na Majdanie było wielu Polaków.

– Kto Wam pomagał? Mielście przyjaciół w Polsce?

– To byli przyjaciele przyjaciół.

– A jak Pana małżonka wybrała miasto w Polsce?

– Przyjaciele moich przyjaciół powiedzieli: «Jedziesz do Tucholi. Tam są ludzie, którzy wam pomogą, jest Bractwo Kurkowe. Zadzwoniliśmy do nich, oni wiedzą, że powinna przyjechać moja żona. Tam ją przyjmą i pomogą». Zanim przyjechałem, moją rodziną zaopiekowali się Mariusz Wegner i Mariusz Słomiński. Pomagało wiele osób, w tym burmistrz Tucholi, który pomógł z mieszkaniem. Dzieci wzięto do szkoły, tam ich bardzo miło przyjęto, zarówno nauczyciele jak i dzieci. I w ogóle zrozumieliśmy, że nie warto zatrzymywać się na tragicznej przeszłości, a myśleć o tym, jak zbudować szczęśliwą przyszłość dla naszych dwóch narodów.

– W jaki sposób wyjechał Pan do Polski na leczenie?

– Leczyć się mogłem w dowolnym miejscu. Nie miałem poważnych obrażeń, które wymagałyby specjalnej pomocy, jednak stało się tak, że moja żona po przejechaniu tak odległej drogi od razu trafiła do szpitala z zagrożeniem przedwczesnego porodu. Z nią było czworo dzieci, najmłodszemu – trzy lata. To stało się katastrofą. W Mariińskim parku był ranny nasz sotnyk. Poczekalem, aż dowódca wróci do zdrowia i powiedziałem: «Chłopaki, wybaczenie, ale muszę». To było 25 lutego. Wtedy było już po tym przełomie na Majdanie, nasi zaczęli ochraniać Radę Najwyższą, w parlamencie były uchwalane «prawidłowe» decyzje. 25 lutego wyjeżdżałem z Ukrainy rozumiejąc, że moja obecność już nie jest tak zasadniczo ważna. Żona wiedziała, że jadę do niej, ze względu na nią, że ona potrzebuje mnie bardziej niż Ukraina, ale gdyby coś się stało, wróciłbym na Ukrainę i moje kochana żona, musiałaby mi wybaczyć.

– Dziecko urodziło się w Polsce?

– Dziecko urodziło się w Polsce, ma już kilka tygodni. Ja razem ze starszymi dziećmi wróciłem dzisiaj, a żonę z najmniejszym, przyjaciele przywiozł później.

– Dziękuję za rozmowę. Niech szczęście będzie z Wami!

Rozmawiał Walenty WAKOLUK

ків турбувати, але все-таки пішов, вони мене перемотали. На другий szturm уже пішли «вевешники» з «беркутівцями», у хвості йшли тітушки й добивали всіх, хто лежав. Ми спочатку стали відбиватися, як і всі. Потім я обернувся вліво-вправо, а лави немає, вона почала відходити. І коли я побачив стіну, зрадів: зараз ми зупинимось і відпружинимо. Проте, коли вони почали всі лізти, вже бачу, що тут нема чого робити, стаю спиною, прикриваю своїх, щитом закриваюся. Коли схопили за щит, то я вже в тому місцві схопився за когось grubшого, щоб мене не висмикнули, бо я розумів, що якщо мене зараз висмикнуть із цих людей, мене там просто вб'ють. Я прикривався маленьким щитом, мав на собі наколінники, а решта частин тіла були відкриті. Перначем, якого в мене забрали, мені розбили неприкриту ногу. Скільки разів я отримав по голові, я вже й не рахував. Добре, що на мені була каска.

– На Майдан Ви поверталися інстинктивно? Це була єдина для всіх точка опори?

– По суті, так. Оскільки я з нашої старшини четвертої сотні лишився там, мабуть, один, я зібрав залишки людей і тоді вже з'явилися депутати. Був Олександр Сич, Олег Тягнибок, ще хтось був зі «Свободи». Вони вивели нас парковою алеєю до стадіону «Динамо», звідти ми перейшли на Грушевського, 4, де був польовий шпиталь. Там нам надали першу медичну допомогу.

– І Ви йшли з пораненою ногою?

– Звичайно, йшов. Вів людей, під руки тримав тих, що були в гіршому стані, ніж я. Я ще, порівняно, був у дуже доброму стані.

– Пане Олеже, а як Ви потрапили в Польщу?

– Польща – це був вимушений крок. Я вже казав раніше, моя дружина була на шостому місяці вагітності, коли це все починалося. Шляхи відступу я продумав раніше: подав документи на візу, відкрив візу й собі, й дружині, й дітям. І коли 18 лютого ми в Маріїнці постраждали, в той самий момент, коли я йшов по парковій алеї, я подзвонив дружині і сказав: «Пора». У нас було домовлено: що, коли і як. Вона сіла в автомобіль і поїхала в напрямку Луцька. Звідси друзі переправили її в Польщу.

– Чому саме в Польщу?

– Це був випадковий вибір. Я запитував у друзів, куди можна. Я розмів, що родину треба однозначно ховати за кордоном.

– Але ж Польща мала би бути для Вас неприязною територією, наприклад, з огляду на нагадування про Волинську різню?

– Я був у Польщі минулого літа і ніяких таких неприязних випадків не зустрічав. Те, що говорять

політики, – це одне, а те, як себе поводить люди, – це зовсім інше.

– Поляків багато було на Майдані?

– Я бачив польські прапори, бачив поляків, польських журналістів. Проте я не спілкуватися з ними і не можу сказати, що на Майдані було багато поляків.

– Родину хтось влаштовував по-знайомству? Ви мали приятелів у Польщі?

– Це були друзі друзів.

– А як дружина вибрала місто у Польщі?

– Друзі моїх друзів сказали: «Ідеш у Тухолу. Там є такі люди, які допоможуть, там є Куркове братство. Ми їм подзвонили, вони знають, що має приїхати твоя дружина. Її приймуть і влаштують». Моєю сім'єю до того, як я приїхав, опікувалися Маріуш Вегнер і Маріуш Сломінський. Вони залучили до допомоги багатьох людей, в тому числі бурмістра Тухолі, який допоміг із житлом. Також дітей взяли до школи і там їх дуже гарно прийняли як вчителі, так і діти. І взагалі ми зрозуміли, що не потрібно заціклюватися на трагічному минулому, а думати про те, як збудувати спільне мирне та щасливе майбутнє наших двох народів.

– Яким чином Ви поїхали в Польщу на лікування?

– Зализувати рани я міг будь-де. У мене не було серйозних пошкоджень, які би потребували спеціальної допомоги, але сталося так, що дружина, коли проїхала цю неблизьку дорогу, потрапила зразу до шпиталю із загрозою передчасних пологів. Четверо дітей були з нею, найменшому – три роки. І це зразу стало катастрофою. У Маріїнському парку нашого сотника було поранено. Я дочекався, коли сотник повернувся у стрій, і тоді сказав: «Хлопці, вибачте, мушу». Це було 25 лютого. Тоді вже стався той перелом на Майдані, наші почали охороняти Верховну Раду, у парламенті почали прийматися «правильні» рішення. 25 лютого я виїжджав з України, розуміючи, чи я тут є, чи мене нема, – це вже не дуже принципова річ. Дружина знала, що я їду до неї зараз через те, що вона мене потребує більше, ніж Україна, але якби щось сталося, я все одно повернувся би в Україну і моя кохана дружина мусила би мені пробачити.

– Дитина народилася в Польщі?

– Дитина народилася в Польщі, їй уже кілька тижнів. Я зі старшими дітьми повернувся сьогодні, а дружину з найменшеньким наші друзі привезуть пізніше.

– Дякую за розмову. Щастя Вам!

Розмовляв Валентин WAKOLUK



Самооборона Майдану Волині закликає усіх чоловіків вийти на захист України та рідної області

Кожен патріот своєї країни повинен бути готовий служити Батьківщині. Тож, Самооборона Волині долучається до формування Батальйону територіальної оборони Волині, який діятиме у складі Збройних Сил при Міністерстві оборони України.

Долучитися до Батальйону територіальної оборони можна по-різному:

1. Прийти до штабу Самооборони Майдану Волині. Адреса штабу: місто Луцьк, пр. Перемоги, 14 (2-й поверх).
2. Зателефонувати за номером 067 11 00 577
3. Зареєструватися в он-лайн формі (після реєстрації згодом чекайте на дзвінок).

Детальніше на Самооборони Волині: <http://samooborona.volyn.ua/news-one/12110508>

Служба безпеки України інформує

У разі виявлення предмета, підозрілого на вибуховий пристрій, у першу чергу необхідно здійснити наступне:

- негайно повідомити за вказаними номерами про виявлення характерних ознак ВП, місце його розташування, час виявлення та особу, що виявила;
- обмежити доступ сторонніх осіб до місця розташування можливого ВП;
- суворо забороняється при виявленні підозрілого предмета самостійно проводити з ним будь-які дії.

Також просимо повідомляти в разі виявлення підозрілих осіб, які:

- проявляють агресивну поведінку;
- мають у наявності зброю та спецзасоби (кийки, щити, балаклави, шоломи);
- намагаються здійснити провокації та закликають до силового протистояння;
- розповсюджують агітпродукцію антиконституційного характеру тощо.

Характерними ознаками, що вказують на можливу наявність вибухових пристроїв, можуть бути:

- виявлення в громадських місцях, транспорті валіз, пакунків, коробок та інших предметів, залишених без нагляду власників;

- отримання адресатом поштового відправлення, вміст якого чи відправник йому невідомі;

- наявність у предметів характерного виду штатних бойових припасів, учбово-імітаційних, сигнальних, освітлювальних, піротехнічних виробів чи їхніх елементів;

- наявність звуку працюючого годинникового механізму, що чути з предмета;

- наявність у предметі запаху бензину, гасу, розчинника, паливо-мастильних матеріалів, хімічних матеріалів тощо;

- наявність диму, що виходить із предмета;

- наявність у предмета елементів (деталей), що не відповідають його прямому призначенню;

- незвичайно велика маса предмета (наприклад, коробки з під цукерок, банки з під кави, книги, блокноту та таке інше);

- наклейки, наліпки, етикетки з підписами на поверхні кришок коробок;

- нестандартний засіб виготовлення посилочної тари;

- наявність будь-якого додаткового контакту предмета з об'єктами навколишньої обстановки;

- наявність у дверях, вікнах яких-небудь сторонніх предметів, закріпленого дроту, ниток, важелів, шнурів тощо;

- наявність стороннього сміття, порушення ґрунту, покриття на газонах, тротуарах при відсутності пояснень щодо їх виникнення у відповідних служб;

- наявність у контрольованих зонах залишеного власниками більше 5-ти хвилин транспорту;

- наявність у контрольованій зоні сторонніх чи нічийних приладів, механізмів, тимчасових споруд, будівельних матеріалів і конструкцій тощо;

- порушення вимог паркування автотранспортних засобів у контрольованих зонах;

- намагання особи з предметом у руках чи в спеціальному одязі, який дає змогу приховувати на тілі вибухові пристрої, за будь-яких обставин безпосередньо наблизитися до об'єкту охорони чи маршруту його пересування.

**Телефон чергового УСБУ: (0332) 24-22-10
Телефон довіри УСБУ: (0332) 24-40-25**





«Study in Wrocław» to projekt, który powstał z inicjatywy władz miejskich Wrocławia oraz wrocławskich uczelni wyższych. Promuje on ofertę edukacyjną uczelni tego miasta wśród młodzieży z krajów Europy Wschodniej. W ramach projektu oferowana jest określona liczba miejsc bezpłatnej nauki, a także obniżka na studiach płatnych. Komisje rekrutacyjne na uczelniach biorą pod uwagę poziom znajomości języka polskiego, średnią ocen ze świadectwa dojrzałości, oceny z przedmiotów kierunkowych oraz motywację kandydata do nauki.

O szczegółach kampanii rekrutacyjnej i nie tylko, rozmawialiśmy z koordynatorem projektu, panią Ałłą Witwicką-Dudek.

– O znany projekt «Teraz Wrocław» obecnie coraz częściej się mówi «Study in Wrocław». Która nazwa jest poprawna?

– W 2006 roku zostało podpisane porozumienie pomiędzy Uniwersytetem Ekonomicznym we Wrocławiu, Prezydentem miasta Wrocławia Rafałem Dutkiewiczem i Agencją Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej o promocji Wrocławia jako ośrodka akademickiego i na tej bazie powstało biuro projektu «Teraz Wrocław». Jest to program edukacyjny, który daje szansę na studiowanie. W tej chwili strona internetowa nazywa się study-in-wroclaw.pl, na logotypie też jest «Study in Wrocław». W związku z tym, program powoli zaczyna funkcjonować pod nazwą «Study in Wrocław», chociaż zawsze zostawiamy także nazwę pierwotną – «Teraz Wrocław», żeby identyfikowano nas, ponieważ ta marka jest rozpoznawana. «Teraz Wrocław» to program miejski, a my na bazie tego programu, realizujemy promocję studiów na uczelniach wrocławskich głównie na obszarze krajów leżących na wschód od Polski. Chcemy jednak pokazać, że jest to odrębny obszar promocyjny i w związku z tym ten projekt od początku ubiegłego roku jest nazywany «Study in Wrocław».

– Ile osób składa dokumenty w ramach projektu?

– To są bardzo różne liczby na przestrzeni lat. W pierwszym roku mieliśmy tylko 25 osób. Natomiast w ubiegłym roku zostało nadesłanych około 500 kompletów dokumentów, nie mówiąc o tym, że około 1 tys. osób się zarejestrowało na stronie. Kolejność jest taka, że najpierw się rejestrują na stronie, później przysyłają komplety dokumentów i dopiero komplet dokumentów jest uznawany przez nas jako pełna aplikacja. Z tych 500 osób, które złożyły aplikację, 210 zostało zakwalifikowanych: 60% – na bezpłatne miejsca, 40% – na płatne.

– Odnoszę wrażenie, że na Ukrainie «Teraz Wrocław» jest kojarzony przede wszystkim z bezpłatnymi miejscami. Wiele osób nie zwraca uwagi na to, że istnieje także możliwość dostania się na studia płatne z obniżoną ceną.

– Jest to efekt w sumie pozytywny, bo przez wiele lat pracowaliśmy na to, żeby przekonać klienta, że można studiować w Polsce nie płacąc przede wszystkim pośrednikom. Dlatego program został odebrany jako bezpłatny, bo na początku głównie to promowaliśmy. Później nasze partnerskie uczelnie chciały rozszerzyć swoją ofertę, ale także na tym zarabiać. Jeżeli dają część miejsca bezpłatnych, to również chcą dawać miejsca płatne, żeby mieć z tego zysk, bo za te studia płaci uczelnia.

– Czyli koszty kształcenia osób, które dostały się na bezpłatne studia w ramach projektu, ponosi uczelnia.

– Dokładnie. Dlatego taka jest różnica bezpłatnych miejsc, które deklaruje nam uczelnia w projekcie. Uniwersytet Ekonomiczny proponuje 7 bezpłatnych miejsc, Politechnika Wrocławska – 5, Wyższa Szkoła

Bankowa – 2, Uniwersytet Przyrodniczy – ponad 50, natomiast Uniwersytet Wrocławski ponad 40. Istnieją przepisy prawne, które wyraźnie regulują, ile tych miejsc może być. I to jest około 1 procent w skali studentów całej uczelni.

Mówiąc o studiach bezpłatnych, osobiście używam określenia «nieodpłatne dla kandydata». Natomiast to ma swoją wartość, bo za takie studia musi zapłacić uczelnia. I tak jak ostatnio oszacował nasz kwestor na pokrycie kosztów kształcenia jednego studenta średnio potrzeba około 10 tys. 300 złotych rocznie, czyli około 2200-2500 euro.

– Czy w ramach projektu jest pobierana opłata rekrutacyjna?

– Opłaty rekrutacyjne są pobierane przez poszczególne uczelnie. Może w tym miejscu raz jeszcze trzeba wyjaśnić, czym są opłaty rekrutacyjne. Jest to rodzaj opłaty za weryfikację dokumentów kandydata, którym zajmują się uczelniane biura i komisje rekrutacyjne. Opłaty te są pobierane przez uczelnie od wszystkich abiturientów. Zwykle



studenci obcokrajowcy mają inne stawki niż obywatele polscy i mieszczą się one w przedziale od 50 do 200 euro. Np. Uniwersytet Ekonomiczny nie pobiera opłat rekrutacyjnych od osób, które zostaną zakwalifikowane na studia bezpłatne. Zarządzeniem rektora zostały one zniesione na rzecz naszego projektu, przy czym osoby, które w ramach projektu podejmują płatne studia opłacają również 200 euro opłat rekrutacyjnych. Natomiast za udział w projekcie «Teraz Wrocław», w tym za udzielanie konsultacji, przyjmowanie dokumentów, organizację zajęć językowych podczas kursu adaptacyjno-językowego nie były nigdy pobierane opłaty.

– Na stronie internetowej projektu informujecie użytkowników, że jest to inicjatywa niekomercyjna i że nie prowadzicie współpracy z agencjami pośredniczącymi. Czy posiadacie informację o agencjach, które próbują pośredniczyć w dostaniu się na studia w ramach «Teraz Wrocław»? A jeżeli tak, to czy działają tylko na Ukrainie, czy także w innych krajach? Jakiekroki podejmujecie w zwalczaniu tego zjawiska?

– Mamy świadomość, że funkcjonujemy na otwartym rynku, więc konkurencja może być. Pytanie tylko, jak bardzo szkodzi naszemu wizerunkowi. I wtedy rzeczywiście wszczynamy jakieś działania. Śledzimy na bieżąco, kto posługuje się hasłem «Teraz Wrocław». Na przestrzeni tych lat zdarzały się różne sytuacje. Kiedy jesteśmy obecni na targach

Teraz – Wrocław! Тепер – Вроцлав!

Od 6 maja do 16 czerwca można się zarejestrować do udziału w projekcie «Study in Wrocław» («Teraz Wrocław»), w ramach którego można złożyć dokumenty na jedną z pięciu wrocławskich uczelni. Ta propozycja jest skierowana do osób, które nie posiadają Karty Polaka.

Із 6 травня до 16 червня триває реєстрація для участі у проєкті «Study in Wrocław» («Teraz Wrocław»), у рамках якого можна подати документи до одного з п'яти вроцлавських університетів. Ця пропозиція стосується осіб, які не мають Карті поляка.

«Study in Wrocław» – це проект, який виник з ініціативи міської влади Вроцлава та вроцлавських вищих навчальних закладів. Він промує освітні пропозиції університетів цього міста серед молоді з країн Східної Європи. У рамках проекту вступникам пропонують визначену кількість безплатних місць у вищих навчальних закладах Вроцлава, а також знижку на платне навчання. Приймальні комісії у внз беруть до уваги рівень знання польської мови, середній бал атестата, оцінки із профільних предметів та мотивацію абітурієнта.

Про подробиці вступної кампанії і не тільки ми розмовляли з координатором проекту Алою Бітвіцькою-Дудек.

– Про відомий проект «Teraz Wrocław» нині все частіше говорять «Study in Wrocław». Яка назва правильна?

– У 2006 році була підписана угода між Економічним університетом у Вроцлаві, президентом міста Вроцлава Рафалом Дуткевичем та Агентством роз-

– У мене складається враження, що в Україні «Teraz Wrocław» асоціюється передусім з безкоштовними місцями. Багато хто не звертає уваги на те, що існує також можливість вступити на платне навчання зі знижкою.

– Це, загалом, позитивний ефект, бо протягом багатьох років ми працювали над тим, щоб переконати клієнта, що можна навчатися в Польщі і при цьому не платити посередникам. На початку ми, в основному, саме це промували, тому програму і сприймають як безкоштовну. Пізніше університети, які є нашими партнерами, прагнули розширити свою пропозицію, але при цьому також заробляти. Якщо вони дають частину безкоштовних місць, то хочуть давати і платні місця, щоб мати прибуток, бо за це навчання платить внз.

– Тобто кошти на навчання осіб, які в рамках проекту вступили на безкоштовні місця, виділяє університет.

– Так. Тому така різниця безкоштовних місць, які в рамках проекту пропонують нам навчальні заклади. Економічний університет пропонує 7 безкоштовних місць, Вроцлавська політехніка – 5, Вища банківська школа – 2, Природний університет – понад 50, Вроцлавський університет – понад 40. Існують законодавчі норми, які чітко регулюють, скільки цих місць може бути. І це лише близько 1 % від кількості студентів цілого університету.

Якщо мова йде про безкоштовне навчання, то особисто я використовую визначення «безкоштовне для вступника». Але таке навчання має свою ціну, бо за нього повинен заплатити університет. Як нещодавно оцінив керівник нашого фінансового відділу, на покриття коштів навчання одного студента в середньому потрібно близько 10 300 злотих на рік, тобто близько 2200-2500 евро.

– Чи в рамках проекту існують вступні оплати?

– Вступні оплати вимагають безпосередньо в університетах. Може, тут потрібно ще раз пояснити, чим є вступні оплати. Це оплата за розгляд документів вступника, який проводять приймальні комісії та відділи в університетах. Згідно з вимогами вищих навчальних закладів, здійснювати вступні оплати повинні всі абітурієнти. Зазвичай розмір цих оплат для студентів-іноземців відрізняється від їх розміру для польських громадян і становить від 50 до 200 евро. Наприклад, Економічний університет не бере вступних оплат від осіб, які будуть зараховані на безкоштовне навчання. Розпорядженням ректора вони відмінні на користь нашого проекту. При цьому особи, які в рамках проекту вступають на платне навчання, вносять 200 евро вступної оплати. Натомість за участь у проєкті «Teraz Wrocław», в тому числі за консультування, прийом документів, організацію занять із мови під час адаптаційно-мовного курсу ми ніколи не вимагали жодної оплати.

– На сайті проекту Ви інформуйте користувачів, що це некомерційна ініціатива і що Ви не співпрацюєте з посередниками. Чи є у Вас інформація про агентства, які пробують бути посередниками при вступі на навчання в рамках «Teraz Wrocław»? А якщо так, то чи вони діють тільки в Україні, чи також в інших країнах? Які кроки Ви здійснюєте для того, щоб побороти це явище?

– Ми розуміємо, що функціонуємо на відкритому ринку, отже, може існувати конкуренція. Питання тільки в тому, наскільки це шкодить нашому іміджу. І тоді дійсно ми починаємо діяти. Ми постійно стежимо за тим, хто використовує гасло «Teraz Wrocław». Протягом цих років траплялися різні ситуації. Коли ми присутні на ярмарку в Києві, то багато агентств хоче заключити з нами контракти. Ми відразу чітко говоримо, що не провадимо такої співпраці.

Боротьба з цим полягає в роз'яснювальній роботі з нашими клієнтами та агентствами, які за наш

в Кijowie to jest rój agencji, które chcą zawierać z nami kontrakty. Od razu wyraźnie mówimy, że nie wchodzimy w taką współpracę.

Walka z tym polega na uświadamianiu naszych klientów i tych agencji, które chcą zarobić naszym kosztem. W 2010 roku mieliśmy taką sytuację, że została niemal skopiowana nasza strona i pod zupełnie innym linkiem oferowano usługi niby na naszą rzecz. Sprawa omalże nie skończyła się w sądzie. To nas ostatecznie przekonało, że nie wchodzimy we współpracę z pośrednikami. Niedawno mieliśmy podobny incydent z agencją z Łucka, która powiedziała, że współpracuje z nami. Wystosowaliśmy pismo w języku ukraińskim i w języku polskim z informacją, że nie współpracujemy i bardzo prosimy, aby nie posługiwać się naszymi logotypami i naszą marką, na swój użytek. Nie pobieramy pieniędzy od kandydatów. Zależy nam, żeby te koszty zredukować w przypadku studentów z Ukrainy, a nie jeszcze dodatkowo na tym zarabiać. Po wysłaniu przez nas skanów pism informacja z tej strony zniknęła. Firma nam nie odpowiedziała, tylko szybko się schowała.

Najwięcej tych agencji jest na Ukrainie, ponieważ rozwinięty jest rynek pośredników i ofert edukacyjnych z Polski. Jest to biznes jak każdy inny. Jeżeli ktoś znajduje odbiorców, którzy chcą za to płacić, to w porządku. Ale wolelibyśmy, żeby nie przyklejano nam takiej marki, bo to uderza w ideę projektu – nieodpłatne pomaganie studentom z Ukrainy.

Zdajemy sobie sprawę, że jako pierwsi w Polsce weszlśmy z taką inicjatywą. Wiemy, że nie raz jesteśmy naśladowani. Jesteśmy jednak bezsilni, kiedy dzieje się to kosztem studenta i jego rodziców. Niestety często ta informacja trafia do studentów już post factum: jak skorzystają z usług takiej agencji, przyjeżdżają na studia i nagle się dziwią, że samodzielnie i bezpłatnie mogli wypełnić formularz zgłoszeniowy. Proszę uważnie czytać na naszej stronie: nie współpracujemy z pośrednikami. Wiele rzeczy można na prosty sposób zrobić samodzielnie.

– Regulamin określający zasady realizacji i uczestnictwa w projekcie przewiduje wykluczanie z postępowania osób, które posiadają ważną Kartę Polaka. W jaki sposób są weryfikowane takie osoby?

– W kwestionariuszu kandydat oświadcza, że nie posiada Karty Polaka, a poniżej oświadcza, że wszystkie podane informacje są zgodne z prawdą. Nie mamy dostępu do jakiejś bazy, żeby sprawdzić, czy podana informacja jest prawdziwa. Po prostu musimy zaufać. Liczymy, że jeżeli wchodzi do cywilizowanego świata, to zacząć respektować normy obowiązujące w tym świecie. Natomiast zdarzają się takie sytuacje, że osoby na drugim czy trzecim roku studiów nagle wyciągają tę Kartę Polaka i proszą o zwolnienie z opłat. Prorекторы najczęściej nie zwalniają, ponieważ jest wyraźne zarządzenie, że na ten okres ta osoba jest przyjęta na płatne studia.

– Kto przeprowadza rozmowę z kandydatem? Czy rozmowa przez Skype weryfikuje tylko znajomość języka polskiego, czy jej zadaniem jest także sprawdzenie predyspozycji i przygotowania aplikanta do studiów na wybranym kierunku?

– Rozmowy przeprowadzają pracownicy projektu razem z lektorami języka polskiego z Uniwersytetu Wrocławskiego. Mamy wypracowany model rozmów i standaryzowany formularz, w oparciu o który prowadzimy rozmowę i zaznaczamy konkretne obszary, sprawdzamy konkretne umiejętności, np. na ile znajomość języka pozwoli studiować. Nie sprawdzamy merytorycznych rzeczy, ale czasami zadajemy pytania pozwalające zbadać poziom znajomości np. słownictwa z dziedziny, którą

kandydat chce studiować. Według opracowanych kryteriów oceniamy także motywację kandydatów. Co roku są te pytania trochę inne, ale istota tego, co chcemy zbadać pozostaje. Po przeprowadzeniu rozmów przekazujemy wszystkie komplety dokumentów do uczelnianych komisji.

– Aby dostać się na studia, potrzebne jest świadectwo ukończenia szkoły z dobrymi ocenami i znajomość języka. Nie ma natomiast egzaminów wstępnych. Czy w tej sytuacji komisje nie mają problemu z wylanianiem kandydatów?

– To pytanie bardziej do komisji rekrutacyjnych, niż do nas. My wiemy tylko o kryteriach, które nam przekazują. Wśród tych bazowych kryteriów – poziom znajomości języka polskiego i świadectwo. Także przez nas jest badana motywacja. Dodatkowo np. na Uniwersytecie Wrocławskim trzeba napisać podanie do rektora i bardzo dużą uwagę przywiązuje się do tego, co jest napisane w tych podaniach. Na Politechnice Wrocławskiej w formularzu trzeba uzasadnić, dlaczego chcesz studiować na tej uczelni. Jeżeli kandydaci mają jednakową średnią w atestacie i taką samą znajomość języka, to motywacja pomoże ich zróżnicować. Oprócz tego, pod uwagę są brane osiągnięcia danej osoby. Decyzję o zakwalifikowaniu kandydata na płatne czy bezpłatne miejsce podejmuje komisja na uczelniach, bo to uczelnie przyznają bezpłatne miejsca. My później dostajemy tylko informację o tym, kto został zakwalifikowany, a kto nie. Tę informację przekazujemy kandydatom.

– Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu jako jedyna uczelnia wśród tych, z którymi współpracuje projekt, wymaga złożenia oświadczenia o posiadaniu niezbędnych środków utrzymania na czas studiów w Polsce. Czy to znaczy, że któryś ze studentów, którzy wystąpili na uczelnię w ramach projektu, miał z tym problem?

– Jest takie zarządzenie rektora, które dotyczy wszystkich obcokrajowców. Były sytuacje, kiedy osoba dostawała się na studia płatne, a potem prosiła o obniżenie opłat, bo nie miała środków na utrzymanie. Natomiast rektor nie może obniżyć opłat, bo to jest niezgodne z prawem. Jeżeli ktoś się decyduje na studia, to uczelnia oczekuje, że ta osoba podejmuje studia z pełną odpowiedzialnością i oszacuje swoje koszty umożliwiające kształcenie.

– Co robicie w przypadku, kiedy kandydat, który dostał się na studia w ramach projektu, rezygnuje ze studiów? Czy na te miejsca bezpłatne kogoś bierzecie?

– To zależy od tego, jak szybko decyduje się kandydat. My mamy swoje nieprzekraczalne terminy i prosimy, żeby osoba zdecydowała się i poinformowała nas. Jest to kwestia odpowiedzialności, może nawet nie samych studentów, tylko ich rodziców. Komisje rekrutacyjne mają kandydatów w rezerwie. W momencie, kiedy szybko przychodzi decyzja od kandydata, który został zakwalifikowany, że nie podejmie studiów, to mamy możliwość poinformować następnego z listy. Można to zrobić jeszcze w lipcu i nawet do połowy sierpnia. Natomiast czasami słyszymy, że nie zgłasza się już zakwalifikowany kandydat, do którego zostało wysłane zaświadczenie o przyjęciu na studia. I w tym momencie nie możemy nic z tym zrobić. To miejsce przepadło. Dlatego też zachęcamy, żeby rozważnie podejmować decyzję. Jest to także kwestia odpowiedzialności. Jeżeli sam nie korzystasz, to daj szansę innym.

Rozmawiała Natalia DENYSIUK
Zdjęcia udostępnione przez Biuro Projektu
«Study in Wrocław». Autorzy zdjęć: Oleg Płachtij,
Krzysztof Szymoniak, Dajana Isakowa.

P.S.: Z informacją o projekcie mogą Państwo zapoznać się na stronie 16 naszego czasopisma

рахунок хочуть заробити. У 2010 році ми мали таку ситуацію, коли одне агентство майже скопіювало наш сайт і під зовсім іншим посиланням пропонувало послуги нібито від нашого імені. Справа ледве не закінчилася в суді. Це нас остаточно переконало, що ми не будемо співпрацювати з посередниками. Niedawno ми мали подібний інцидент з агентством із Луцька, яке інформувало, що співпрацює з нами. Ми написали лист українською та польською мовами з інформацією про те, що ми не співпрацюємо і дуже просимо, щоб це агентство не послуговувалося нашими логотипами і нашою маркою для отримання власної вигоди. Ми не беремо грошей від вступників і зацікавлені в тому, щоб, у випадку зі студентами з України, зменшити вартість вступу, а не в тому, щоб ще додатково на цьому заробляти. Після того, як ми вислали скани цих листів, інформація із сайту фірми зникла. Вони нам не відповіли, просто швидко сховалися.

Найбільше таких агентств є в Україні, оскільки тут розвинений ринок посередників та освітніх пропозицій із Польщі. Це – бізнес. Якщо хтось знаходить клієнтів, які хочуть за це платити, то все в порядку. Але хотілося би, щоб ніхто не приклеював нам такої марки, бо це шкодить ідеї проекту – безкоштовно допомагати студентам з України.

Розуміємо, що ми перші в Польщі представили таку ініціативу. Знаємо, що нас неодноразово копіюють. Проте ми безсилі, якщо це відбувається за рахунок студента та його батьків. На жаль, ця інформація часто потрапляє до студентів уже постфактум: вони скористаються послугами такого агентства, приїжджають на навчання і раптом починають дивуватися, що самостійно та безплатно могли заповнити формуляр. Будь ласка, уважно читайте на нашому сайті: ми не співпрацюємо з посередниками. Багато речей можна зробити самостійно.

– Згідно з Правилами участі в проекті, в котрих визначено принципи його реалізації, передбачається, що вступати в рамках проекту не можуть особи, які мають Карту поляка. Яким чином Ви перевіряєте таких осіб?

– В анкеті вступник інформує, що він не має Карту поляка, а нижче залишає свій підпис під формулюванням про те, що вся подана інформація правдива. Ми не маємо доступу до якоїсь бази, щоб перевірити, чи подана інформація дійсно правдива, тому змушені довіряти. Розраховуємо також на те, що якщо ці особи входять до цивілізованого світу, то вони почнуть поважати норми, які є обов'язковими в цьому світі. Проте трапляються такі ситуації, що студенти на другому чи третьому курсі раптом витягають Карту поляка і просять звільнити їх від оплати. Проректори найчастіше не звільняють, оскільки в розпорядженні чітко зазначено, що на цей період ця особа прийнята на платне навчання.

– Хто проводить розмову з абітурієнтом? Чи під час розмови по скайпу перевіряється тільки знання польської мови, чи також готовність вступника до навчання за обраною спеціальністю?

– Розмови проводять працівники проекту разом із викладачами польської мови Wrocławського університету. Ми розробили модель розмови і стандартизований формуляр. Спираючись на це, ведемо розмову і зазначаємо конкретні пункти, перевіряємо конкретні вміння, наприклад, наскільки знання мови дозволить навчатися. Не перевіряємо суттєвих речей, але інколи задаємо питання, котрі дозволяють визначити, наприклад, словниковий запас зі спеціальності, на якій вступник хоче навчатися. Згідно з розробленими критеріями, ми оцінюємо також мотивацію канди-

датів. Щороку ці питання трохи різняться, але суть того, що ми хочемо визначити, залишається. Після проведення розмов, передаємо всі комплекти документів приймальним комісіям в університетах.

– Щоб вступити до університету, потрібне свідоцтво про закінчення школи з добрими оцінками і знання мови, проте немає вступних іспитів. Чи в цій ситуації комісії не мають проблем з відбором вступників?

– Це питання потрібно задати вступним комісіям. Ми знаємо тільки про критерії, які вони нам передають. Серед базових критеріїв – рівень знання польської мови та свідоцтво. Також ми визначаємо мотивацію. У Wrocławському університеті, наприклад, потрібно додатково написати подання до ректора і тут дуже велику увагу приділяють тому, що написано в цьому поданні. Вступаючи до Wrocławської політехніки, у формулярі потрібно пояснити, чому ти хочеш навчатися в цьому внз. Якщо вступники мають однаковий середній бал атестата і подібний рівень знання мови, то мотивація допоможе їх розрізнити. Крім того, до уваги беруться досягнення особи. Рішення про зарахування вступника на платне чи безкоштовне місце приймають комісії в університетах, бо саме університети надають безкоштовні місця. Пізніше ми тільки одержуємо інформацію про те, кого зараховано, а кого ні. Цю інформацію ми передаємо вступникам.

– Економічний університет у Wrocławі – це єдиний навчальний заклад серед тих, з котрими співпрацює проект, який вимагає від вступника зазначити у поданні, що в нього є необхідні кошти для проживання на період навчання в Польщі. Чи це означає, що хтось зі студентів, які вступили в університет у рамках проекту, мав із цим проблему?

– Існує відповідне розпорядження ректора і воно стосується всіх іноземців. Були ситуації, коли особа вступала на платне відділення, а потім просила зменшити вартість навчання, бо не мала коштів на проживання. Проте ректор не може знизити вартість навчання, бо це незаконно. Якщо хтось вирішив навчатися, то університет очікує, що ця особа підходить до цього з повною відповідальністю і розуміє, скільки вона має коштів для навчання та проживання.

– Що Ви робите у випадку, коли особа, котра вступила до університету в рамках проекту, не планує приїжджати на навчання? Чи Ви берете когось на ці безкоштовні місця?

– Це залежить від того, наскільки швидко вступник приймає таке рішення. Ми маємо свої терміни, яких порушити не можемо, тому просимо, щоб особа прийняла рішення і повідомила нам про нього. Це питання відповідальності, може, навіть не самих студентів, а їхніх батьків. Приймальні комісії мають кандидатів у резерві. Якщо вступник, якого зараховано до університету, швидко повідомляє про своє рішення відмовитися від навчання, то ми маємо можливість поінформувати наступного зі списку. Це можна зробити ще в липні і навіть до половини серпня. Проте інколи ми чуємо, що на навчання не приїжджає особа, до котрої вже вислано повідомлення про зарахування. І в цей момент ми вже не можемо нічого зробити. Це місце пропало. Тому ми також заохочуємо приймати рішення розважливо. Це також питання відповідальності. Якщо ти сам не користуєшся, то дай шанс іншим.

Розмовляла Наталя ДЕНИСІУК
Фото надані офісом проекту «Study in Wrocław».
Автори фото: Олег Пłachtij, Кшиштоф Шимоняк,
Даяна Ісакова.

P.S.: 3 інформацією про проект можна ознайомитися на 16 сторінці



Dobra lekcja historii Polski

Добрий урок історії Польщі

7 maja w Teatrze Wielkim w Warszawie odbyła się uroczysta premiera filmu „Powstanie Warszawskie” – pierwszego na świecie filmu fabularnego zmontowanego w całości z materiałów dokumentalnych.

7 травня у Великому театрі у Варшаві відбулася урочиста прем'єра фільму «Варшавське повстання». Це перший у світі художній фільм, повністю змонтований лише з документальних матеріалів.

Producentem tego dramatu wojennego non-fiction stało się Muzeum Powstania Warszawskiego. Film powstał ze zrekonstruowanych kronik z Powstania Warszawskiego i w efekcie do obejrzenia jest 70 minut pokolorowanego, ścisłającego za gardło obrazu, ukazującego Powstanie z niespotykanym dotąd realizmem.

Jego bohaterami są dwaj bracia operatorzy Biura Informacji i Propagandy Armii Krajowej, którzy otrzymują zadanie dokumentowania wydarzeń Powstania. Przyłączają się więc do powstańczego oddziału i początkowo zaczynają dokumentować życie cywilów. W zamiarze mieli nakręcić prawdziwą wojnę, a w efekcie przychodzi im uczestniczyć w czymś przekraczającym ich najśmielsze wyobrażenia – świat, w którym się znaleźli, to świat po apokalipsie. Chwytają więc kamerę, by ją udokumentować i robią wszystko, żeby taśmy z tym filmem za wszelką cenę ocalić. 30 tysięcy metrów taśm zostało ukryte jeszcze przed upadkiem Powstania przez żołnierzy oddziału „Chwaty”, w piwnicy domu przy ul. Wilanowskiej. Skarby wydobyto w 1946 roku i po obróbce zmontowano je na taśmie 35 mm. Każdego roku przy okazji rocznicy 1 Sierpnia, jego fragmenty pokazywały wszystkie telewizje.

Reżyser filmu, Jan Komasa, pokazał prawdziwy obraz Powstania Warszawskiego. Na barykadzie są konkretne postacie, w wielu przypadkach znane z imienia i nazwiska. Nie mówi się już o zniszczeniach cennej architektury, ale pokazuje się np. palącą kamienicę przy ul. Marszałkowskiej z umeblowanymi mieszkaniami i firankami w oknach, zrujnowany drapacz chmur przy ul. Świętokrzyskiej, itd. Nad małym pałacykiem, gdzie spokojnie rozmawia ze sobą paru znajomych, naprawdę nadlatują trzy samoloty, z ruin domów

wydobywa się trupy, odprawia w ich intencji mszę polową, organizuje na miejscu pochówków zwłok.

Jeden z najbardziej znanych epizodów, to bitwa o siedzibę Polskiej Spółki Telefonicznej przy ul. Zielnej 37. Na taśmie widać budynek z powiewającą na szczycie flagą ze swastyką, atak przy użyciu miotaczy ognia, kapitulację Niemców. W kadrze przewija się też neon aspiryny Bayera na gmachu towarzystwa ubezpieczeniowego, który kiwa się i trzęszczy. Na filmie widać zbombardowane, ale trzymające się jeszcze na fundamentach, wspaniałe, zadziwiające swą architekturą domy.

Film ten widzieli już żyjący wciąż bohaterowie tamtych tragicznych wydarzeń. Przypominając im osobiste przeżycia sprzed 70 lat, zrobił na nich kolosalne wrażenie. Wbici w fotele patrzyli w ekran w skupieniu, głęboko oddychając. Niektórzy dyskretnie sięgali po chusteczkę. Po zakończeniu, wyraźnie wzruszeni uścisknęli scenarzyście i reżyserowi dłonie i przekazali własne odczucia: „Dziękujemy, dobra robota”.

Kolejną dobrą robotę wykonali też producent i dystrybutorzy tego dzieła. Namówili bowiem dyrektorów kin, by ci 1 proc. ceny biletu przeznaczali dla dwóch organizacji kombatanckich zrzeszających powstańców. Te z kolei przeznaczają te środki tym, którzy są już bardzo starzy, często mieszkający poza Warszawą i mają kłopoty materialne i zdrowotne.

Reasumując stwierdzić należy, iż Film „Powstanie Warszawskie” jest kluczem do zrozumienia historii, nie tylko Warszawy, ale również Polski. On temu zrozumieniu, jak najbardziej służy. Można mieć nadzieję, iż zobaczą go zarówno Polacy w kraju, jak i zza granicy.

Mariusz PIELKA,
Agencja Informacyjna Polonia

Продюсером цієї військової драми «non-fiction» став Музей Варшавського повстання. Фільм побудовано на реконструйованих хроніках Варшавського повстання, завдяки чому нині можна подивитися 70 хвилин кольорової картини, яка, стискаючи горло глядачеві, демонструє повстання з небаченим донині реалізмом.

Його героями є два брати-оператори Відділу інформації та пропаганди Армії Крайової, які отримують завдання задокументувати події повстання. Вони долучаються до повстанського відділу і спочатку починають документувати життя цивільних жителів. Брати хотіли відзняти справжню війну, а в результаті їм доводиться брати участь у чомусь, що перевершує їхні найсміливіші уявлення. Світ, в якому вони опинилися, – це світ після Апокаліпсису. Оператори хапають камеру, щоб усе задокументувати. Вони також намагаються за будь-яку ціну зберегти ці записи. 30 тисяч метрів плівки були заховані ще до завершення повстання солдатами відділу «Chwaty» в підвалі будинку на вул. Віляновській. Цей скарб було знайдено в 1946 році та після обробки змонтовано на плівку 35 мм. Щороку, 1 серпня, з нагоди річниці повстання, ці фрагменти показували всі польські телеканали.

Режисер фільму Ян Комаса показав справжній образ Варшавського повстання. На барикаді є конкретні постаті, в багатьох випадках відомі їхні імена та прізвища. У фільмі не йдеться про знищення цінної архітектури, але показано, наприклад, палаючий будинок на вул. Маршалковській із вмебльованими квартирами і фіранками на вікнах чи зруйновану багатопверхівку на вул. Свентокшиській і т.д. Над невеликим палацом, де спокійно розмовляють кілька знайомих, дійсно пролітають три літаки. Із руїн будинків ви-

тягають трупи, їх відспівують у польових умовах, одразу організовують поховання тіл.

Один із найвідоміших епізодів – це битва за будинок Польського телефонного товариства на вул. Зельній, 37. На плівці видно будинок, де на даху майорить прапор зі свастикою. Показано також атаку з використанням вогнеметів та капітуляцію німців. У кадрі помітна також неоновіа реклама аспірину «Bayer» на будинку страхового товариства, яка хитається і потріскує. У фільмі бачимо зруйновані бомбами будинки, які ще стоять на фундаментах, ще захоплюють своєю архітектурою.

Цей фільм уже побачили герої тих трагічних подій. Нагадуючи їм особисті переживання 70-річної давнини, фільм мав колосальний вплив на них. Не рухаючись та важко дихаючи, вони зосереджено дивилися на екран. Дехто обережно потягся за носовичком. Після закінчення показу, помітно зворушені, вони потискали сценаристові та режисерові долоні й розповідали про власні відчуття: «Дякуємо, добра робота».

Ще одну добру роботу виконали продюсер і дистриб'ютори цієї стрічки. Вони домовилися з директорами кінотеатрів, аби ті призначили 1 % від ціни білету для двох ветеранських організацій, які об'єднують повстанців. Ті, у свою чергу, передадуть кошти найстаршим повстанцям, котрі проживають переважно за межами Варшави і мають матеріальні проблеми, а також проблеми зі здоров'ям.

Підсумовуючи, необхідно наголосити на тому, що фільм «Варшавське повстання» – це ключ до розуміння історії не лише Варшави, але й Польщі. Цьому розумінню він служить у першу чергу. Сподіваємося, що його побачать поляки не тільки в Польщі, але й за кордоном.

Мариуш ПЕЛЬКА,
Інформаційне агентство «Полонія»



Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie oraz Ministerstwo Spraw Zagranicznych
Rzeczypospolitej Polskiej zapraszają do udziału w projekcie:



Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo
Spraw Zagranicznych

Polska jakiej nie znacie!

Udział w projekcie to: Nauka praktycznego języka polskiego. Integracja z Polonią z różnych krajów Europy Wschodniej i Azji. Udział w ciekawych warsztatach z ekonomii, kultury i kreatywności. Zwiedzanie Krakowa i Małopolski. Możliwość poznania Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.

Termin:

- 4 – 27 lipca 2014 r.

Warunki uczestnictwa:

- Wiek uczestników: 18-21 lat
- Pochodzenie: udokumentowane pochodzenie polskie wydane przez Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej

Koszt uczestnictwa:

- bezpłatnie

W ramach projektu:

- Nauka praktycznego języka polskiego
- Zajęcia warsztatowe z ekonomii, turystyki i kreatywności prowadzone po polsku
- Wycieczki po Krakowie i Małopolsce
- Zajęcia integracyjne
- Wyżywienie
- Zakwaterowanie w Domu Studenckim Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie (pokoje dwu- i trzy-osobowe)

Koszty, ponoszone przez uczestników:

- Dojazd do Krakowa i z powrotem
- Wiza
- Ubezpieczenie na czas trwania projektu

Kontakt:

- e-mail: polska2014@uek.krakow.pl
- www: www.uek.krakow.pl

Obowiązkowe dokumenty aplikacyjne:

- Karta zgłoszeniowa uczestnika
- Skan Karty Polaka lub zaświadczenia o pochodzeniu polskim wydane przez Konsulat RP
- Oświadczenie o przetwarzaniu danych osobowych
- Oświadczenie o wypełnieniu testu on-line

W celu zgłoszenia do udziału w projekcie należy do 30 maja 2014 roku przestać na podany adres e-mail obowiązkowe dokumenty aplikacyjne i wypełnić test języka polskiego on-line!



650 lat Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie Ягеллонському університету в Кракові – 650 років

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, najstarsza uczelnia w Polsce i jedna ze starszych w Europie, skończył 650 lat. Z tej okazji przez cały rok akademicki będą się odbywały uroczystości i imprezy.

Okres funkcjonowania uczelni wiąże się nierozrywko z historią Polski. Dlatego też rocznica nie mogła obejść się bez echa wśród Polaków i ich władz. 9 maja odbyła się uroczysta gala w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie, na której nie zabrakło znakomitych gości ze świata nauki. Dzień później miały miejsce główne uroczystości: msza święta w hołdzie Fundatorom w katedrze na Wawelu, Orszak Akademicki ulicami Krakowa, uroczyste posiedzenie Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz widowisko muzyczno-historyczne „Universa – opera otwarta”. W uroczystościach wziął udział Prezydent RP Bronisław Komorowski. Kolejne dni przyniosły ze sobą następujące atrakcje – spacer po zabytkowej części uczelni, Międzynarodowe Regaty Osemek Wioślarskich oraz odsłonięcie tablicy poświęconej pamięci Króla Kazimierza Wielkiego.

Mimo wszechobecnej tradycji i doświadczeń historycznych, Uniwersytet idzie z duchem czasu w kwestii organizacji 650-lecia. Oprócz wyżej wymienionych uroczystości odbyły lub odbędą się liczne imprezy o różnorodnym charakterze: streetart, wieczór kultur, mecz piłki nożnej, II Festiwal Kultury Mediów, Noc Naukowców, wystawy, koncerty, pokazy oraz liczne konferencje naukowe. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie internetowej: www.650.uj.edu.pl.

Uczelnia została ufundowana 12 maja 1364 roku przez króla polskiego, Kazimierza Wielkiego, jednak wraz ze śmiercią władcy w 1370 roku, przestała ona funkcjonować. Została odnowiona w 1400 roku przez Władysława Jagiełłę i z fundacji Jagwigi Andegaweńskiej, króla Polski. Przez pierwsze wieki istnienia szkoła nosiła nazwę Akademii Krakowskiej, by w 1817 roku zmienić ją na obecną, podkreślając zawiązki z dynastią Jagiellonów. Przez lata uchodziła za najlepszą w Polsce i wyznaczającą trendy kulturowe czy naukowe, obecnie również piastuje pierwsze miejsce w rankingach szkół wyższych, choć w ostatnich latach dla UJ pojawiła się silna konkurencja – Uniwersytet Warszawski czy Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Wśród asolwentów Uniwersytetu Jagiellońskiego możemy znaleźć nazwiska najślawniejszych Polaków: Mikołaja Reja, Jana Kochanowskiego, Andrzeja Frycza Modrzejewskiego, Jana Sobieskiego, Mikołaja Kopernika czy Karola Wojtyły.

Obcenię w skład uczelni wchodzi 15 wydziałów, w tym oddzielna jednostka – Collegium Medicum. Studenci, których liczba oscyluje wokół 50 tysięcy, mogą kształcić się na kilkudziesięciu kierunkach studiów, w tym na najbardziej prestiżowych (prawo, ekonomia, medycyna) i tych innowacyjnych: sinologia, ochrona własności intelektualnej i nowych mediów, zarządzanie informacją czy migracje międzynarodowe. Na UJ uczy się wielu studentów zagranicznych z najróżniejszych stron Europy i świata, w tym spora grupa Ukraińców. Mają oni możliwość podjęcia studiów w języku angielskim oraz zapisania się na kursy języka polskiego.

Agnieszka BĄDER



Ягеллонському університету у Кракові, найстарішому університету в Польщі та одному з найстаріших у Європі, виповнилося 650 років. У зв'язку з цим увесь навчальний рік проходитимуть урочистості та святкування.

Період функціонування навчального закладу нерозривно пов'язаний з історією Польщі. Тому ця річниця не могла обійтися без відголосу серед поляків та влади. 9 травня відбувся урочистий концерт у Театрі ім. Юліуша Словацького у Кракові, на якому не бракувало видатних гостей зі світу науки. Наступного дня відбулися головні урочистості: богослужіння на честь фундаторів у Кафедральному соборі на Вавелі, університетська хода вулицями Кракова, урочисте засідання Сенату Ягеллонського університету та музично-історичне видовище «Universa – відкрита опера». В урочистостях взяв участь президент Республіки Польща Броніслав Коморовський. Чергові дні принесли із собою наступні atrakції: прогулянка давньою частиною університету, Міжнародний заплив веслувальних вісімок та відкриття таблиці, присвяченої пам'яті короля Казімежа Великого.

Незважаючи на традицію, яка панує повсюди, університет іде в ногу з духом часу в питанні відзначення 650-річчя. Окрім вищевказаних урочис-

тостей, відбулися або пройдуть численні імпрези різного характеру: демонстрація вуличного мистецтва, вечір культур, футбольний матч, II Фестиваль медіакультури, ніч науковців, вистави, концерти, покази та численні наукові конференції. Детальну інформацію можна знайти на Інтернет-сторінці: www.650.uj.edu.pl.

Університет був заснований 12 травня 1364 року польським королем Казімежем Великим, проте разом зі смертю правителя у 1370 році він припинив існування. Був відновлений у 1400 році королем Владиславом Ягайлом на кошти його дружини Ядвіги Андегавенської. У перші століття існування установа носила назву Краківська академія, а в 1817 році назву змінили на сучасну, підкреслюючи зв'язки з династією Ягеллонів. Упродовж років Ягеллонський університет був найкращим навчальним закладом Польщі і визначав культурні й наукові тренди. Нині також посідає перше місце в рейтингу вищих шкіл, хоча в останні роки у нього з'явилися сильні конкуренти – Варшавський університет або Університет ім. Адама Міцкевича в Познані. Серед випускників Ягеллонського університету можемо відшукати імена найвідоміших поляків: Миколая Рея, Яна Кохановського, Андрея Фрича Моджеєвського, Яна Собеського, Миколая Коперника чи Кароля Войтили.

Нині до складу університету входить 15 факультетів, у тому числі окрема інституція – Collegium Medicum. Студенти, кількість яких сягає приблизно 50 тисяч, можуть навчатися на кількох десятках спеціальностей, зокрема, й на найбільш престижних (право, економіка, медицина) та інноваційних: китаєзнавство, охорона інтелектуальної власності та нових медіа, управління інформацією, міжнародна міграція. У Ягеллонському університеті навчається багато закордонних студентів із найрізноманітніших країн Європи та світу, в тому числі велика група українців. Вони мають можливість розпочати навчання англійською мовою та записатися на курси польської мови.

Агнешка БОНДЕР

„Spotkania Ukraińskie” w Lublinie

12 maja na UMCS w Lublinie zawitali studenci z Ukraińskiego Uniwersytetu Katolickiego we Lwowie. Uczelnia przygotowała dla nich specjalny program, otwarty dla wszystkich zainteresowanych.

Wydarzenie o nazwie „Spotkania Ukraińskie” zostało zorganizowane w Inkubatorze Medialno-Artystycznym UMCS. Składały się na niego części naukowa oraz artystyczno-integracyjna. Studenci ze Lwowa i Lublina wysłuchali dwóch wykładów przedstawicieli Ukraińskiego Uniwersytetu Katolickiego. Wołodymyr Pawliw opowiedział o współczesnym dziennikarstwie ukraińskim w personaliach i opowieściach, natomiast Otar Dowżenko rozwiódł się na temat ukraińskich mediów na Majdanie i przeciwko Majdanowi.

W kolejnej części spotkania uczestnicy mieli okazję wzięcia udziału w otwarciu wystawy malarstwa studentów z Instytutu Sztuk Pięknych Wydziału Artystycznego UMCS oraz skosztowania specjalnie przygotowanego poczęstunku. Był to przedsmak głównego punktu programu „Spotkań Ukraińskich”, czyli uroczystego koncertu z cyklu „Koty za płoty”, który wyreżyserował Piotr Goławski we współpracy z prof. Elżbietą Krzemińską. „Tak, jak koty wyskakują za płoty, tak my wyskakujemy poza swoje ramy” – stwierdziła profesor, witając licznie zebranych gości. Muzyczna uczta łączyła różne kultury i style muzyczne. Mogliśmy usłyszeć aranżacje utworów Anny German, Christiny Aguilery czy ukraińskich kompozytorów, a także ukraińskie pieśni ludowe. Na scenie spotkali się studenci z Polski i Ukrainy, a ich języki narodowe przeplatały się wzajemnie z muzyką na najwyższym poziomie. Wielu młodych artystów odbyło swój debiut sceniczny, a oklaskom nie było końca.

Studenci z Ukraińskiego Uniwersytetu Katolickiego we Lwowie odwiedzili Polskę w ramach wymiany międzyuczelnianej z UMCS. Oba uniwersytety mają podpisaną umowę o współpracy.

Agnieszka BĄDER

«Українські зустрічі» в Любліні

12 травня до Університету Марії Склодовської-Кюрі в Любліні завітали студенти Українського католицького університету зі Львова. Навчальний заклад приготував для них спеціальну програму, відкриту для всіх зацікавлених.

Захід під назвою «Українські зустрічі» відбувся в Медійно-мистецькому інкубаторі Університету Марії Склодовської-Кюрі. Подія складалася з наукової та мистецько-інтеграційної частин. Студенти зі Львова та Любліна прослухали дві лекції представників Українського католицького університету. Володимир Павлів розповів про сучасну українську журналістику в іменах та оповідях, а Отар Довженко зупинився на темі українських ЗМІ на Майдані та Антимайдані.

Під час зустрічі учасники мали можливість взяти участь у відкритті художньої виставки студентів з Інституту образотворчого мистецтва факультету мистецтв УМСК та почастиватися спеціально приготовленими стравами. Це передувало головній частині програми «Українських зустрічей», тобто урочистому концерту з циклу «Коти за пліт», режисером якого став Пьотр Голавський у співпраці із професором Ельжбєтою Кшемінською. «Як коти вискакують за плоти, так і ми вискакуємо за свої рамки», – заявила професор, вітаючи численних гостей. Музична частина поєднала різні культури та стилі. Ми могли почути аранжування творів Анни Герман, Крістіни Агілери та українських композиторів, а також українські народні пісні. На сцені зустрілися студенти з Польщі та України, а їхні національні мови перепелилися взаємно з музикою на найвищому рівні. Багато молодих митців пережили свій сценічний дебют, а оплескам не було кінця.

Студенти з Українського католицького університету відвідали Польщу в рамках міжуніверситетського обміну з УМСК. Обидва навчальні заклади мають укладений договір про співпрацю.

Агнешка БОНДЕР



О Łucku na nowo Про Луцьк по-новому

Сą rzeczy, które wydają się nam bardzo znane i myślimy, że nic nas już nie zaskoczy i że nie dowiemy się o nich niczego nowego. Często tak też bywa i z naszym miastem. Niby dobrze znane ulice, park i place – nic, co może nas zadziwić. Jednak Rada Miasta Łucka wspólnie z teatralnym studiem «Harmider», postanowiły na nowo opowiedzieć o najbardziej popularnej wśród mieszkańców Łucka i turystów starej części miasta.

Є речі, які здаються нам добре знайомими. Ми думаємо, що про них уже не дізнаємося нічого цікавого, і тому не прагнемо відкрити їх для себе. Так часто буває і з нашим містом. Добре знайомі вулиці, парк, площі нічим нас не дивують. Проте Луцька міська рада разом із театром-студією «ГарМидЕр» вирішили розповісти про найбільш популярну для жителів та туристів стару частину міста по-новому.

10 maja w czasie teatralizowanej wycieczki odbyło się otwarcie sezonu turystycznego. Organizatorzy musieli zmierzyć się z niełatwym zadaniem: należało znaleźć miejsca i mało znane fakty dotyczące Łucka. Sprostali temu zadaniu, czego dowodem była duża i ciągle rosnąca liczba zainteresowanych. Teatralizowana wycieczka zaczęła się od Brackiego mostu. Tu, przewodniczka Rusłana Porycka, kierowniczka teatralnego studia «Harmider» zapoznała obecnych z historią tego miejsca. Pierwsza nazwa mostu to – Głuszecki, ponieważ pierwsi mieszkańcy miasta przyszli na wyspę przez Głuszeckie błoto. W XVIII wieku most nazywał się Bazyliński i dopiero po dwóch stuleciach miejskie władze nadały mu współczesną nazwę – Bracki. Według przewodniczki, z tym miejscem związany jest ciekawy pożegnalny rytuał: do wody rzucano z mostu osobiste rzeczy: monety, fajki, prawdopodobnie po to, by tu powrócić. Zwiedzający z wielką ochotą nawiązali do tej tradycji.

Kiedy prowadząca zaczęła swoją opowieść, do wycieczki dołączył Kłykun – średniowieczny stróż, strażnik i głaszczak w jednej osobie. Dzięki niemu wśród obecnych mężczyzn został przeprowadzony konkurs na najgłośniejszego Kłykuna. Po ogłoszeniu zwycięzcy podróżnicy udali się do cerkwi Wzniesienia Krzyża, gdzie na gości czekała Halszka Hulewiczówna – założycielka Kijowskiego bractwa i przyszłej Akademii Kijowsko-Mohylańskiej. Aktorzy opowiedzieli o losach tej ważnej dla Łucka postaci. Istnieje legenda, według której Halszka napisała skargę o napadach na świątynię i wysłała ją do króla, a umierając poprosiła o pochowanie jej w brackiej cerkwi. Tutaj też został zorganizowany wśród uczestników wycieczki konkurs. Mieli oni odpowiedzieć na pytanie Halszki Hulewiczówny: jak nazywała się pierwsza, wydana w 1628 roku w Łucku książka? To był «Lament», zbiór wierszy żałobnych.

Później uczestnicy widowiska udali się do miejsca kaźni Daniela Bratkowskiego. Niespodziewanie dla wszystkich pojawił się kat. Prowadząca wycieczki podkreśliła: fakt obecności w Łucku kata jest istotny, ponieważ z zachowanych materiałów wynika, że niektóre miasta nie mogły pozwolić sobie na własnego kata i w razie potrzeby wypożyczały go w innym mieście. Rodowitego szlachcica Bratkowskiego miał zabić, na oczach publiczności miejscowy kat. Naukowiec Olena Biriulina tak opisuje to wydarzenie: «Za podżeganie powstania został skazany na tortury i dalszej straty. Publiczna śmierć miała miejsce 26 listopada 1702 roku na łuckim Rynku». W czasie odczytywania testamentu Daniela Bratkowskiego uczestnicy wycieczki zapalili świece.

Po chwili Kłykun obwieścił smutną wiadomość, że w klasztorze Brygidek wybuchł pożar i poprowadził

tłum za sobą. Tutaj Rusłana Porycka opowiedziała o tragedii. 17 maja 1845 roku w budynku z nieznanych powodów zapalił się dach. Do gaszenia pożaru zbiegli się zwykli mieszkańcy i strażnicy. Drogę zagroziła im jednak przełożona zakonu Kamilia Jabłonko. Tuż po tym wstępie, do uczestników wycieczki wysłała zakonnica i powiedziała: «Nie pozwolę wam wejść! Statut zakonu zakazuje wpuszczania mężczyzn na teren klasztoru. Jeśli powierzony mi klasztor zostanie zniszczony przez ogień, taka jest Opatrzność Boża». Z tego powodu mieszkańcy Łuczeska nie ugasili pożaru. Ogień był tak silny, że przerzucił się na pobliskie budynki. Spłonęły okoliczne kościoły, cerkwie i kamienice.

Przewodniczka opowiadała również, że ten pożar nie był jedynym, który zmienił historię miasta. W podobnych okolicznościach, w 1781 r. spłonął Rynek razem z ratuszem. Od tego czasu w Łucku nie ma ratusza, co wyróżnia nasze miasto spośród miast, którym nadano prawa magdeburskie. Także obecni dowiedzieli się więcej o strażnikach i zobaczyli zdjęcia przedstawicieli tego popularnego dawniej zawodu.

Kłykun zaprosił zebranych do kolejnego punktu wycieczki: «Gromado! Około zamku istny skandal! Śpieszmy się, by zobaczyć wszystko na własne oczy». Skandal polegał na tym, że 400 lat temu na ścianach Łuckiego Zamku został rozklejony paszkwil – satyryczny wiersz. Według przewodniczki mieszkańcy przekazywali go sobie nawzajem i śmiali się z nieszczęsnej pani klucznikowej, która została ofiarą satyry. Wówczas nikt nie podejrzewał, że miał okazję trzymać w ręku pierwszy w ukraińskiej historii satyryczny wiersz, którego autorem został Iwan Żurawnicki. Obrażona dama złożyła pozew do sądu i właśnie dzięki temu, dotrwał on do naszych czasów. Każdy z obecnych otrzymał pierwowzór satyry. Aby lepiej zobrazować treść skandalu harmiderowcy zaproponowali premierę jarmarkowego przedstawienia ulicznego, a głównymi bohaterami zostali autor i pani klucznikowa.

Po tym widowisku, zastępca mera miasta Taras Jakowlew ogłosił turystyczny sezon w Łucku za otwarty i jako pierwszy otworzył bramę zamku, gdzie na wszystkich czekali książę i księżna. Przy okazji, organizatorzy wycieczki zaprosili mieszkańców miasta na festiwal, jakie są zaplanowane w Łucku na lato i jesień tego roku. Na koniec teatralizowanej wycieczki, zwiedzający mieli okazję zrobić pamiątkowe zdjęcie z historycznymi bohaterami, poczęstować się miodem z pasiek Bractwa Pszczelarzy Ziemi Wołyńskiej «Rojowy Stan» i jeszcze raz przekonać się, że Łuck jest jednak miastem, które potrafi mile zaskoczyć.

Tetiana BONDARUK
Zdjęcia Tetiany Poluektowej, vip.volyn.ua

10 травня театралізованою екскурсією по древньому Лучеську в місті відкрили туристичний сезон. Перед організаторами поставало нелегке завдання: знайти цікаві місця та факти, які є мало-відомими навіть для корінних жителів. Проте цю задачу було подолано, про що свідчив і потік зацікавлених, який постійно збільшувався. Розпочалася театралізована прогулянка від Братського мосту. Тут ведуча екскурсії Руслана Порицька, керівник театру-студії «ГарМидЕр», ознайомила всіх з історією цього місця. Перша назва мосту – Глушецький, оскільки мешканці Луцька прийшли на острів через Глушецьке болото. У XVIII столітті міст називався Василіанським і лиш через два століття Луцька міська управа вирішила присвоїти мосту сучасну його назву – Братський. За словами ведучої, з цим місцем пов'язаний цікавий ритуал прощання: у воду з мосту кидали якісь особисті предмети, монетки, іноді навіть люльки, вочевидь, аби повернутися. Присутні охоче підтримали цю традицію.

Поки ведуча розпочинала свою розповідь, до екскурсії приєднався і Кликун – середньовічний вартовий, пожежник та гласхатай в одній особі. Завдяки йому серед присутніх чоловіків був проведений конкурс на найгучнішого Клыкуну. Після визначення переможця подорож продовжилася і наступним місцем став Христо-Воздвиженський храм, де на гостей чекала Галшка Гулевичівна – фундаторка Київського братства і майбутньої Києво-Могилянської академії. Присутнім розповіли про долю цієї важливої постаті для Луцька. Є версія, що Галшка написала скаргу про напади на храм і відправила її королю, а, помираючи, заповіла себе поховати у братській церкві. Окрім цього, тут також було проведено конкурс серед присутніх: потрібно було відповісти на запитання Галшки Гулевичівни. Воно звучало так: як називалася перша надрукowana у Луцьку книга, що побачила світ у 1628 році? Правильна відповідь – «Лямент». Це збірка жалобних віршів.

Далі учасники дійства попрямували до місця, де був страчений Данило Братковський. Несподівано для всіх вийшов кат. Ведуча екскурсії наголосила: «Той факт, що кат у Луцьку був, є вагомим, адже згідно із записами, які збереглися, деякі міста не могли розжитися на ката і при потребі дорого його орендували в іншого міста». Тож так сталося, що родовитого українського шляхтича Братковського було кому привселюдно страчувати. Науковець Олена Бірюліна так описує подію: «За підбурювання до бунту його засудили до тортури і подальшої страти. Показова публічна смерть відбулася 26 листопада 1702 року на луцькій Ринковій площі». Під час зачитування заповіту Данила Братковського учасники екскурсії запалили свічки.

Відразу після цього Кликун стурбував усіх звісткою, що в монастирі Бригіток пожежа, та закликав іти за ним. Тут Руслана Порицька розповіла про цю трагедію. 17 травня 1845 року на будівлі з невідомих причин загорівся дах. Гасити пожежу збіглися і прості мешканці, і сторожа. Проте їм на шляху стала настоятелька Камілія Яблонка. Відразу після цих слів із-за брами монастиря до учасників екскурсії вийшла монахиня з таким зверненням: «Я не дозволю вам увійти! Статут ордену забороняє пускати чоловіків на територію монастиря. Якщо довірений мені монастир буде знищено пожежею, то це буде провидінням Божим». Через це жителям Лучеська і не вдалося погасити вогонь. Більше того, ця пожежа була надзвичайно масштабною, вона перекинулася на сусідні будівлі. Згоріли ближні костели, церкви, житлові будинки.

Також ведуча розповіла, що це не єдина масштабна пожежа, яка змінила історію. Через цю ж причину в 1781 році згорів Майдан Ринок разом із ратушею. Із тих пір у Луцьку немає ратуші і це відрізняє наше від інших міст, що мали Магдебурзьке право. Також присутнім розповіли і навіть показали фото пожежників, професія яких у той час була досить популярною.

А далі всі знову звернули увагу на Клыкуну, адже той запрошував до наступного місця екскурсії: «Громадо! Біля Замку розгорівся справжній шкандаль! Поспішаймо, щоб побачити все на власні очі». Скандаль полягав у тому, що 400 років тому на стінах Луцького замку було розклеєно пасквіль – сатиричний вірш. За словами ведучої, городяни передавали його з рук в руки і сміялися над бідолашною пані ключниковою, яка стала жертвою сатири. Тоді ще ніхто й не здогадувався, що тримав у руках перший в українській історії сатиричний вірш, автором якого став Іван Журавницький. За вірш пані подала до суду і саме завдяки цьому він дійшов до наших днів. Присутнім також було роздано цей первісний зразок сатири. А для того, аби краще уявити суть скандалу, гармидерівці запропонували прем'єру ярмаркової сатиричної вуличної вистави, де головними героями стали автор і пані ключникова.

Після цього дійства заступник міського голови Тарас Яковлев оголосив туристичний сезон у Луцьку відкритим і першим відчинив браму замку, де на всіх чекали князь та княгиня. Принагідно герої екскурсії запросили жителів міста на фестивалі, які відбуватимуться у Луцьку влітку та восени цього року. У кінці театралізованої прогулянки учасники мали змогу зробити пам'ятне фото з історичними героями, поласувати медом від Братства бджолярів землі волинської «Ройовий стан» та ще раз переконавшись, що Луцьк – це приємне відкриття.

Тетяна БОНДАРУК
фото Тетяни Полукетової, vip.volyn.ua





ДЕНЬ ЄВРОПИ В ЛУЦЬКУ

17 травня 2014 року
Субота

ЗАПРОШУЄМО ВІДВІДАТИ Театральний майдан міста Луцька

- 13.00** Фотовиставка під відкритим небом «Луцьк європейський»
Дитячий малюнок на асфальті «Неподільна Україна – безпечна Європа»
Боді-арт «Європа в кольорі»
Функціонування інформаційного пункту
Презентація міжнародної діяльності вищих навчальних закладів міста
- 14.00** Тематичний флеш-моб «Неподільна Україна – безпечна Європа»

**Упродовж дня містом курсуватиме
європейський тролейбус маршрутом №2**

**14, 15, 16 травня в ефірі радіостанції «Луцьк»
радіо-вікторина, присвячена Дню Європи в Луцьку**

**У рамках відзначення Дня Європи в місті Луцьку відбуватимуться
Дні польської культури:**

- 14-16 травня о 18.00** – концерти творчих колективів у Палаці культури м. Луцька
- 16 травня** – відкриття виставки образотворчих робіт «Польща очима дітей» в арт-галереї «Луцьк»
- 17 травня о 15.00** – урочистості з нагоди 15-ї річниці від дня заснування Товариства польської культури імені Тадеуша Костюшка у Палаці культури м. Луцька
- 17 травня з 13.00** – презентація польської кухні на Театральному майдані міста

Dni Kultury Polskiej w Łucku

Дні польської культури в Луцьку

W Obwodowej Bibliotece Naukowej im. Ołeny Pczółki, Towarzystwo Polskiej Kultury im. T. Kościuszki rozpoczęło obchody Dni Kultury Polskiej, które mają trwać od 12 do 18 maja 2014 r., oraz obchody 15 rocznicy działalności Towarzystwa.

Na inaugurację przybyło wielu gości. Uroczystego otwarcia Dni Kultury Polskiej dokonała Prezes Towarzystwa Pani Nina Poremska. Pierwszy dzień rozpoczął się w podniosłej i rodzinnej atmosferze. Na początku wszyscy zebrani pomodlili się, a modlitwę poprowadził ks. proboszcz Paweł Chomiak z Kościoła pw. Św. Piotra i Pawła w Łucku. Kościół w latach 90-tych odegrał wielką rolę w jednoczeniu ludzi i stał się miejscem, wokół którego zaczęli gromadzić się miejscowi Polacy.

Wśród zaproszonych gości byli przedstawiciele najwyższych władz miasta Łucka i obwodu wołyńskiego, Konsulatu Generalnego RP, duchowieństwa, członkowie Towarzystwa, reprezentanci innych Towarzystw Polskich działających na terenie miasta i Wołynia oraz ich przyjaciele, dyrektorzy szkół, kierownicy zespołów muzycznych i nauczyciele języka polskiego.

Na ręce pani Niny Poremskiej zaproszeni goście składali podziękowania za 15-letnią działalność TPK im. T. Kościuszki i wkład w rozwój polskiej kultury oraz życzyli wielu sukcesów w dalszej pracy. Wzruszającym akcentem spotkania było wyróżnienie drobnymi upominkami i dyplomami najstarszych członków Towarzystwa. Podziękowania i dyplomy otrzymali również Przyjaciele Towarzystwa Polskiej Kultury im. T. Kościuszki.

Jadwiga DEMCZUK



Партнери:

Волинська обласна громадська організація «Ми+»
Луцький національний технічний університет
Східноєвропейський національний університет імені Лесі Українки
Волинський інститут економіки та менеджменту

Інформаційні партнери:

газета «Луцький замок»,
ВОДТРК

Спонсори:

Торгово-розважальний центр «ПортCity»,
Гіпермаркет «Там Там»,
ПАТ «Житомирський масложавод – компанія «Рудь»,
ПП «Триада»

Організатори:

Управління міжнародного співробітництва та проектної діяльності, управління освіти, управління культури, управління туризму і промоції міста Луцької міської ради

ДЯКУЄМО ЗА ПІДТРИМКУ:

Генеральному Консульству Республіки Польща у Луцьку
Представництву Європейського Союзу в Україні
Посольству Литовської Республіки в Україні
Посольству Королівства Нідерландів в Україні
Посольству Королівства Швеції в Україні

Monitor 9 Wołyński Informacja wołyńska Волинська інформація

На в'їздах до Волинської області встановлено блокпости. На них цілодобово чергують працівники силових структур та представники громадських формувань.

Na wjazdach do obwodu wołyńskiego postawiono posterunki drogowe, na których całodobowo pełnią dyżur pracownicy struktur siłowych oraz przedstawiciele oddziałów obrony obywatelskiej.

У Луцьку біля Центру туристичної інформації та послуг відкрили пункт велопрокату, котрий працюватиме щодня з 9:00 до 18:00. 1 год. користування велосипедом коштує 15 грн., цілий день – 35 грн., доба – 50 грн.

W Łucku obok Centrum Informacji Turystycznej i Usług została otwarta wypożyczalnia rowerów. Będzie ona czynna codziennie od 9:00 do 18:00. Za wynajem trzeba będzie zapłacić: za godzinę – 15 UAH, cały dzień – 35 UAH, za dobę – 50 UAH.

Iz 12 травня в Луцьку – нові ціни на проїзд у маршрутках. На маршрутах 9, 9a, 12, 18, 19, 22 вартість проїзду становить 3 грн., на маршрутах 15 та 15a – 2 грн., на всіх інших – 2,5 грн.

Od 12 maja w Łucku nowe ceny na przejazd w autobusach komunikacji miejskiej. W autobusach nr 9, 9a, 12, 18, 19, 22 cena biletu wynosi 3 UAH, w autobusach 15 i 15a – 2 UAH, we wszystkich innych – 2,5 UAH.

«Європа. Луцьк. 1429-й» так називається представлена нещодавно поема Віктора Гребенюка. Книга присвячена з'їзду європейських монархів у Луцьку.

«Europa. Łuck. 1429» – to nazwa zaprezentowanego niedawno poematu Wiktora Hrebieniuka. Książka poświęcona jest zjazdowi monarchów w Łucku.

Керівництво Волинської області підписало в Любліні спільну Декларацію про реалізацію «Стратегії трансграничного співробітництва Люблінського воєводства, Волинської області, Львівської області та Брестської області на 2014-2020 роки».

Władze obwodu wołyńskiego podpisały w Lublinie deklarację w sprawie wspólnej realizacji Strategii Współpracy Transgranicznej Województwa Lubelskiego, Obwodu Wołyńskiego, Obwodu Lwowskiego i Obwodu Brzeskiego na lata 2014 – 2020.

Ядвіга ДЕМЧУК

Obchody Święta Konstytucji 3 Maja w Łucku

Святкування Дня Конституції 3 Травня в Луцьку

Naródwinien jest sobie samemu obronę od napaści i dla przestrzegania całości swojej. Wszyscy przeto obywatele są obrońcami całości i swobód narodowych. (Ustawa Rządowa z 3 maja 1791 r.)

W Polsce, w środowiskach polonijnych na całym świecie, a także na Ukrainie odbywały się obchody 223. rocznicy Konstytucji 3 Maja. Uchwalona w 1791 r., była drugą konstytucją w świecie – po Konstytucji Stanów Zjednoczonych z 1787 r.

7 maja 2014 roku Konsulat Generalny RP w Łucku zorganizował z tej okazji uroczyste spotkanie, na które przybyli przedstawiciele Rady Miejskiej w Łucku, Kościołów różnych wyznań, Towarzystw Polskich, Straży Granicznej oraz goście z Lublina.

Święto rozpoczęło od odegrania Hymnów Państwowych Polski i Ukrainy. Konsul Generalny RP w Łucku Pani Beata Brzywczy otwierając uroczystość podkreśliła szczególną wartość Konstytucji 3 Maja dla polskich zmagających o niepodległość w XIX i XX w. Z jej przemówienia wynikało, że gdybyśmy byli pozbawieni tego wiekopomnego aktu, to byłibyśmy o wiele ubożsi w naszych uporczywych staraniach w walce o wolność i o to, byśmy mogli sami o sobie stanowić i ponosić odpowiedzialność za nasze czyny.

Pani Konsul wyraziła jednocześnie solidarność z narodem ukraińskim i przemianami w kierunku europejskości na Ukrainie.

Kilka słów do zebranych powiedział mer Łucka Pan Mykoła Romaniuk, dziękując za dotychczasową współpracę i wsparcie w dążeniach wolnościowych państwa ukraińskiego.

Podczas uroczystości wręczono odznaczenie Prezydenta Polski Bronisława Komorowskiego – Srebrny Krzyż Zasługi – Panu dr Leonowi Popkowi, pracownikowi Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie, wielkiemu Przyjacielowi Ziemi Wołyńsko-Podolskiej, za dotychczasowe dokonania zmierzające do ochrony i upamiętnienia miejsc pamięci narodowej.

Część mniej oficjalna była przeznaczona na rozmowy, refleksje i spotkania, a goście mieli okazję wysłuchać muzyki w wykonaniu chóru pod kierownictwem Pani Walentyny Hawryluk oraz kwartetu smyczkowego.

Jadwiga DEMCZUK

Народ завдячує сам собі захист від нападу і збереження своєї цілісності. Тож усі громадяни є захисниками цілісності і національних свобод (Урядовий закон від 3 травня 1791 р.).

У Польщі, в полонійних осередках у всьому світі, а також в Україні пройшли заходи з нагоди 223-ої річниці Конституції 3 Травня. Ухвалена в 1791 р., вона була другою конституцією у світі після Конституції Сполучених Штатів, котру прийняли в 1787 р.

7 травня 2014 року Генеральне консульство РП у Луцьку організувало з цієї нагоди урочисту зустріч, на яку прибули представники Луцької міської ради, Церков різних конфесій, польських товариств, Прикордонної служби, а також гості з Любліна.

Свято розпочалося від виконання державних гімнів Польщі та України. Генеральний консул РП у Луцьку пані Беата Бживчи під час урочистостей підкреслила особливу цінність Конституції 3 Травня у боротьбі поляків за незалежність у XIX та XX ст. Із її виступу можна зробити висновок, що якби не було цієї визначної події, ми були б набагато біднішими в нашому невинному прагненні боротися за перемогу і за те, щоб ми могли самі собі визна-

чати обов'язки і бути відповідальними за власні вчинки. Генеральний консул також висловила солідарність з українським народом і змінами на шляху до європейськості України.

До присутніх звернувся мер Луцька Микола Романюк, який подякував за співпрацю і підтримку у відстоюванні українською державою її свободи.

Під час заходу відбулося нагородження Леопа Попека, працівника Бюро доступу й архівації документів відділу Інституту національної пам'яті в Любліні, великого друга Волинсько-Подільської землі. За досягнення у справі охорони й увіковічення місць національної пам'яті йому було вручено «Срібний хрест заслуги» – відзнаку президента Польщі Броніслава Коморовського.

Неофіційна частина свята складалася з розмов, роздумів і зустрічей. Гості мали можливість послухати музику у виконанні хору під керівництвом Валентини Гаврилюк та струнного квартету.

Ядвіга ДЕМЧУК

Буць wolnymi

W Krzemieńcu odbyła się uroczysta akademія z okazji 223 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

W niedzielę, 4 maja – po mszy świętej w kościele św. Stanisława w Krzemieńcu – wszyscy zebrani udali się do siedziby Towarzystwa Odrodzenia Kultury Polskiej im. J. Słowackiego, aby wziąć udział w uroczystej akademii, na którą składały się, przygotowane przez polonistkę Urszulę Oberdę i prowadzącą zespół «Burza» Wierę Kamińską, występy dzieci i młodzieży ze szkoły sobotnio-niedzielnej oraz występ chóru pod kierownictwem Sergiusza Dediu. Na uroczystości obecna była Pani Karolina Golubiewska – konsul RP w Łucku.

Obchodom 223 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w Krzemieńcu towarzyszyły ciągle aktualne słowa Świętego Jana Pawła II: «Dzisiaj staję wśród was syn tej ziemi, którego Chrystus powołał jako następcę św. Piotra na rzymskiej stolicy w naszych czasach. Przeżywa on tamto wydarzenie sprzed dwóch wieków równocześnie jako jeden z was. Tradycja 3 Maja należy do dziejów jego duszy, podobnie jak należy do dziejów duszy wszystkich Polaków. Nasze dzisiejsze wołanie: «Naucz nas być wolnymi» było aktualne wtedy, przed dwustu laty. Konstytucja 3 Maja stanowiła na nie odpowiedź zasadniczą. Wszyscy czujemy, jak jest ona aktualna dziś, po dwustu latach... Bogarodzico Dziewico! Ty, którą ośmielamy się od stułeci nazywać Królową Polski – w szczególności w dniu 3 maja! W tym świętojańskim sanktuarium stolicy, które przed

dwoma wiekami słyszało *Te Deum* naszych przodków w dniu uchwalenia Konstytucji 3 Maja, stajemy dzisiaj, u progu III Rzeczypospolitej. Staje naród i parlament, prezydent państwa i rząd. Niech ta sama prawda i mądrość, jaka wyraziła się w majowej Konstytucji, ukształtuje dalszą przyszłość Rzeczypospolitej w duchu sprawiedliwości i miłości społecznej dla dobra wszystkich ludzi i chwały Boga samego». Jest to część nabożeństwa dziękczynnego pod pamiętnym tytułem: «Teraz naucz nas być wolnymi», które zostało odprawione w 200 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja, w 1991 roku w katedrze św. Jana w Warszawie przez papieża Jana Pawła II, będącego w trakcie swojej IV pielgrzymki po Polsce.

Towarzystwo Odrodzenia Kultury Polskiej im. J. Słowackiego, Krzemieniec



Бути вільними

У Кременці відбулася урочиста академія з нагоди 223 річниці ухвалення Конституції 3 Травня.

У неділю, 4 травня, після богослужіння в костелі Святого Станіслава у Кременці, всі вирушили до Товариства відродження польської культури ім. Юліуша Словацького, щоб узяти участь в урочистій академії. Під час заходу відбулися виступи дітей і молоді, котрі навчаються в суботньо-недільній школі. Програму підготували полоністка Уршула Оберда та керівник творчого колективу «Буря» Віра Камінська. Виступив також хор під керівництвом Сергія Дедю. На урочистості завітала Кароліна Голубевська, консул Польщі в Луцьку.

Під час відзначення 223 річниці ухвалення Конституції 3 Травня у Кременці звучали донині актуальні слова Святого Яна Павла II: «Сьогодні стоїть серед вас син цієї землі, якого Христос призначив наступником Святого Петра в римській столиці в наші часи. Він переживає цю подію двохсотлітньої давнини як один із вас. Традиція

3 Травня належить до його духовного надбання, як належить до духовного надбання всіх поляків. Наше сьогоднішнє прохання «Навчи нас бути вільними» було актуальне й тоді, двісті років тому. Конституція 3 Травня була принциповою відповіддю на це прохання. Ми всі відчуваємо, наскільки актуальна вона сьогодні, через двісті років... Богородице Діво! Ти, котру протягом століть ми на смілюємося називати Королевою Польщі, особливо 3 травня! У цьому столичному храмі Святого Яна, котрий двісті років тому чув гімн «Тебе, Бога, прославляєм» у виконанні наших предків у день ухвалення Конституції 3 Травня, ми стоїмо сьогодні на порозі III Речі Посполитої. Стоїть народ і парламент, президент держави й уряд. Нехай ті самі правда й мудрість, котрі знайшли своє вираження у травневій Конституції, сформують подальше майбутнє Польщі в дусі справедливості та суспільної любові задля блага всіх людей і прославляння самого Бога». Ці слова були частиною подячного богослужіння, котре мало пам'ятну назву: «Тепер навчи нас бути вільними». Воно відбулося в кафедральному соборі Святого Яна у Варшаві в 1991 році, в 200-ту річницю ухвалення Конституції 3 Травня. Провів це богослужіння папа Ян Павел II під час свого IV паломництва до Польщі.

Товариство відродження польської культури ім. Юліуша Словацького, Кременець

Polskie święta w Kowlu

Польські свята в Ковелі

W dniu 3 maja, w sobotę w Szkole Polskiej w Kowlu Towarzystwo Kultury Polskiej uroczysto obchodziło Święto Konstytucji 3 Maja, Święto Flagi Polskiej i Dzień Polonii i Polaków za Granicą.

У суботу, 3 травня, в Польській школі в Ковелі Товариство польської культури урочисто відзначило День Конституції 3 Травня, Свято польського прапора і День Полонії та поляків за кордоном.

Gośćmi z Polski byli członkowie Nadbużańskiego Stowarzyszenia Miłośników Gminy Dubienka, gospodarzami członkowie Towarzystwo Kultury Polskiej w Kowlu. Obecni byli też rodzice dzieci występujących w programie artystycznym.

Piosenki śpiewał zespół Kowel Band i dzieci z nauczania początkowego z grupy VIII (drugi rok nauczania). Program historyczny przygotowali uczniowie z różnych grup Szkoły Polskiej.

Wiesław PISARSKI

Gosťami z Польщі були члени Надбужанського товариства шанувальників гміни Дубенка. Господарями на святі були члени Товариства польської культури в Ковелі. Присутні були також батьки дітей, котрі виступили з мистецькою програмою.

Прозвучали пісні у виконанні колективу «Ковель Бенд» та дітей із VIII групи початкового навчання (другий рік навчання). Історичну програму підготували учні з різних груп Польської школи.

Веслав ПІСАРСЬКИЙ



Informacje Lubelskie

Люблінська інформація

Рокrocznie в maju przeprowadzane są w Polsce egzaminy maturalne, które są końcowym akcentem nauki w liceach ogólnokształcących i szkołach zawodowych. W tym roku w Lubelskiem do egzaminu maturalnego przystąpiło ponad 21 tysięcy maturzystów. Matura rozpoczęła się od egzaminu pisemnego z języka polskiego, potem była matematyka, przedmiot wybrany i język obcy. W Lubelskiem dominował język angielski. Po egzaminach pisemnych ci, którzy je zaliczyli pozytywnie, przystąpili do egzaminów ustnych. Jakie będą wyniki tegoroczne? Trudno powiedzieć. W ubiegłym roku w liceach ogólnokształcących maturę zdało 89% osób. Natomiast w szkołach zawodowych i technikach zdało 65%. «Odsiew» był zatem duży. Rezultaty tegorocznych egzaminów maturalnych będą znane dopiero w czerwcu.

Lubelska prasa donosi, że znajdujące się w Dęblinie Muzeum Sił Powietrznych jest prawdziwą perłą na mapie Polski. Ta placówka działa od trzech lat, ale dotąd odwiedziło ją mało osób. Dopiero w tym roku, po odpowiednim «nagłośnieniu» nastąpiło ożywienie. Ekspozycja «pod chmurką» ma 78 różnego rodzaju statków powietrznych, rakiety ziemia – powietrze, radary. Z pewnością zaciekawi każdego przybysza, bez względu na to, czy się zna na lotnictwie czy też nie. Imponuje liczebność samolotów i śmigłowców. Pod tym względem jest to druga flota powietrzna w Polsce. Pierwsza u Dowódcy Sił Powietrznych, a druga «na ziemi» w Dęblinie. Są tu unikalne zdjęcia młodych pilotów z Dywizjonu 303 wykonane przez znanego podróżnika Arkadego Fiedlera. W sklepie muzeum jest reprint pierwszego wydania Dywizjonu 303 z 1943 roku. Muzeum pokazuje całą historię polskiego lotnictwa. Są gabloty ze zdjęciami wykonanymi podczas I wojny światowej, kampanii wrześniowej w okresie II wojny światowej. Są także zdjęcia z okresu Polski Ludowej. Oprócz militariów w dęblńskim muzeum można np. zobaczyć schody, po których Jan Paweł II wchodził na pokład Mi-8 podczas jednej z pielgrzymek w kraju.

W tym roku Szpital Kliniczny przy ulicy Jaczewskiego w Lublinie obchodzi półwiecze. Budowa trwała kilka lat, a otwarcie nastąpiło w 1964 roku. Wówczas uroczystościom otwarcia przewodniczył rektor Akademii Medycznej w Lublinie prof., dr Mieczysław Stelmasiak. Pierwszym dyrektorem szpitala, wówczas największego w Lubelskiem, a jednego z większych w Polsce, został lekarz medycyny Mieczysław Serewko. Pierwszych chorych do Kliniki Chorób Wewnętrznych przyjęto w 1964 roku. Budynek zaprojektował w latach 40-tych ubiegłego stulecia szwajcarski architekt. Wstępny projekt obejmował 660 łóżek, potem rozszerzono go do 1200 łóżek. Jednak ówczesny minister zdrowia, nie zgodził się i szpital otrzymał zezwolenie na umieszczenie w nim 600 łóżek dla tyłu chorych. Szpital przy ulicy Jaczewskiego w Lublinie należący do Lubelskiego Uniwersytetu Medycznego, nadal jest jednym z większych w Polsce i dobrze służy społeczeństwu Lubelszczyzny oraz województw ościennych.

Trwa doroczny, majowy skup ślimaków-winniczek. Kwalifikowani zbieracze będą w Lubelskiem «działać» do końca maja, chyba, że wcześniej zostanie wyczerpany limit zbioru, wynoszący 10 ton. Wszak zbiór musi być sensowny, bez zachwiania równowagi istnienia tych ślimaków. Zbiór dotyczy wyłącznie dużych ślimaków o średnicy trzech centymetrów. Zbieranie jest wyłączone z parków narodowych, lasów rezerwatów. Winniczki są przedmiotem eksportu do Francji i Włoch. Nabywcy twierdzą, że mięso ślimaków jest smaczne i przez smakoszy bardzo poszukiwane.

To z pewnością niecodzienna «wpadka». Dwaj Ukraińcy, którym udał się przemyt na granicy ukraińsko-polskiej w Hrebennem 40-stu kilogramów bursztynu, «wpadli» podczas policyjnej kontroli ich samochodu w Zamościu. W bagażniku znaleziono przywieziony nielegalnie bursztyn. Trafił on do depozytu, podobnie jak dwa telefony komórkowe, które jak wykazała dalsza kontrola, zostały skradzione we Wrocławiu. Samochód też zatrzymano w bazie policyjnej, ponieważ służył przemytowi. Śledztwo w tej niecodziennej sprawie trwa.

Ruszyło nowe połączenie lotnicze Lubelskiego Portu Lotniczego «Lublin» z lotniskiem w Świdniku do Rzymu. Dwa razy w tygodniu, w poniedziałki i piątki, tam i z powrotem latać będą samoloty rumuńskiej spółki «Carpatair». Organizatorzy liczą na dobrą frekwencję, bo wielu Polaków pracuje we Włoszech, poza tym pielgrzymi udają się przeciw, do Watykanu, nie tylko z okazji kanonizacji. Kolejne nowe połączenie lotnicze ze Świdnika ruszy w dniu 3 lipca b.r. do Frankfurtu nad Menem. Tym rejsem są bardzo zainteresowani Polacy i... Ukraińcy, którzy wykupili już wcześniej, wiele biletów.

Zainteresowaniem turystów cieszy się Zamek na wyspie w Kryłowie. Wysepka mała, a zamek duży. Interesuje się nim wiele osób. I oto postanowiono odbudować jedną basztę tego nadbużańskiego zameczku. Usytuowany na niej zostanie punkt widokowy, wyposażony w lunetę i kamerę internetową. Władze gminy Mirce, do której należy wysepka, zamierzają, w miarę uzyskiwania funduszy, odnowić całość murów zamku w Kryłowie. Wówczas powstanie ścieżka dydaktyczno-przyrodnicza. Odtworzona zostanie również studnia zamkowa, z punktem czerpania wody. Projektuje się także położenie 40-metrowej kładki, aby na wysepkę można było dojść z lądu, pieszo. Całość ma być gotowa za trzy lata.

Adam TOMANEK

Щороку у травні в Польщі проводяться випускні екзамени, так звана матура, що є кінцевим акцентом навчання у загальноосвітніх ліцеях та професійних школах. У нинішньому році на Люблінщині матуру здає понад 21 тисяча випускників. Першим був письмовий екзамen з польської мови, згодом була математика, предмет на вибір та іноземна мова. На Люблінщині серед іноземних мов на матурі домінувала англійська мова. Після письмових іспитів ті, хто склав їх позитивно, приступили до усних екзамenів. Якими будуть цьогорічні результати? Важко сказати. У минулому році в ліцеях матуру склали 89% осіб, у професійних школах і технікумах – 65% осіб. Отже, «відсів» був великим. Результати цьогорічних іспитів будуть відомі вже в червні.

Люблінська преса повідомляє, що Музей повітряних сил у Дембліні є справжньою перлиною на карті Польщі. Цей осередок діє впродовж трьох років і його донині відвідало мало осіб. Проте в цьому році, після відповідної інформаційної кампанії, почалося поживавлення. Експозиція «під хмарами» має 78 різних повітряних кораблів, ракети земля-повітря, радары. Вони обов'язково зацікавлять кожного гостя, незважаючи на те, чи знається він на авіації, чи ні. З огляду на кількість літаків і вертольотів, музей можна назвати другим повітряним флотом у Польщі. Перший – у командувачого повітряних сил, а другий – «на землі», в Дембліні. Тут є унікальні фотографії молодих пілотів із 303 дивізіону, зроблені відомим мандрівником Аркадієм Федлером. У музейному магазинчику можна купити репринт першого видання 303 дивізіону, котре вийшло в 1943 році. Музей демонструє цілу історію польської авіації. Тут є вітрини з фотографіями, виконаними під час Першої світової війни та вересневої кампанії у період Другої світової війни. Є також фотографії періоду Польської Народної Республіки. Окрім військових експонатів, у демблінському музеї можна побачити, наприклад, сходи, якими Ян Павло II підіймався на борт «Mi-8» під час одного з візитів до Польщі.

У нинішньому році Клінічна лікарня на вулиці Ячевського в Любліні відзначає півстолітній ювілей. Її будівництво тривало кілька років. Урочисте відкриття лікарні відбулося в 1964 році. Його провів тоді ректор Люблінської медичної академії професор Мечислав Стельмасяк. Першим керівником лікарні, на той час найбільшої на Люблінщині та однієї за найбільших у Польщі, став лікар Мечислав Серевко. Перших пацієнтів у Клініці внутрішніх хвороб було прийнято в 1964 році. Будівлю у 40-их роках минулого століття спроектував швейцарський архітектор. Спочатку проект лікарні передбачав розміщення 660 ліжок, згодом його було розширено до 1200 ліжок. Однак тодішній міністр охорони здоров'я не погодився на такий крок і проект був зменшений до 600 ліжок для хворих. Лікарня на вулиці Ячевського в Любліні належить Медичному університету. Вона й сьогодні є однією з найбільших у Польщі і продовжує служити люблінській громаді, а також пацієнтам із сусідніх воєводств.

Триває щорічна травнева скупка садових слимаків. Кваліфіковані збирачі «діятимуть» на Люблінщині до кінця травня, хіба що раніше буде досягнуто ліміту, що становить 10 тонн, адже збирання равликів не повинно порушити природної рівноваги та зашкодити їх популяції. Збирання стосується виключно великих равликів діаметром три сантиметри та не проводиться в національних парках і заповідних лісах. Слимаків експортують до Франції та Італії. Покупці стверджують, що м'ясо равликів смачне й користується попитом серед гурманів.

Двох українців, яким удалося перевезти контрабандою через українсько-польський кордон у Хребенному 40 кілограмів бурштину, спіймали під час поліцейського контролю їхнього автомобіля в Замості. У багажнику було знайдено привезений нелегально бурштин. Він потрапив до арешту, як і два мобільні телефони, які, як виявилось у ході подальшого контролю, були вкрадені у Вроцлаві. Автомобіль також затримали на поліцейській базі, оскільки на ньому було здійснено контрабанду. Слідство в цій незвичній справі триває.

Стартувало нове авіаційне сполучення з аеропорту «Люблін» з летовищем у Свіднику до Риму. Двічі на тиждень, у понеділки та п'ятниці, туди й назад курсуватимуть літаки румунської фірми «Carpatair». Організатори розраховують на масовість, оскільки багато поляків працює в Італії, окрім цього паломники перебувають до Ватикану не тільки з нагоди канонізації. Ще одне нове авіаційне сполучення зі Свідника стартує 3 липня нинішнього року до Франкфурта-на-Майні. Цим рейсом дуже зацікавлені поляки та... українці, які викупили наперед уже багато білетів.

Замок на острові у Крилові користується популярністю серед туристів. Острівок малий, а замок – великий. Його хочуть відвідати багато осіб. У цій надбужанській твердині вирішили відбудувати одну вежу. Тут буде облаштовано оглядовий майданчик, на якому встановлять підзорну трубу й Інтернет-камеру. Влада гміни Мірче, до якої належить острівець, має намір знайти кошти на відновлення цілого замку у Крилові. Якщо це відбудеться, тут створять навчально-природничу стежку та відновлять замкову криницю, де можна буде набрати воду. Тут також заплановано будівництво 40-метрової кładки, щоб на острів можна було дійти пішки. Відбудову планують завершити через три роки.

Адам ТОМАНЕК

Życzenia Jubileuszowe

27 maja obchodzi swoje 60. urodziny Pan Piotr Fryz – Prezes Polskiego Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego w Tarnopolu. Pragnąc uczcić ten piękny jubileusz oraz godnie uhonorować kilkuletnią pracę na rzecz środowiska polonijnego składamy na ręce Pana Piotra najserdeczniejsze życzenia płynące prosto z serca, by wspólnie spędzone chwile oraz zawiązane przyjaźnie na zawsze pozostały w naszej pamięci.

Dziękujemy Panu Prezesowi za jego osobisty wkład w rozwój polskiego stowarzyszenia w Tarnopolu, za kierowanie szkołą języka polskiego oraz kultywowanie pamięci o polskiej historii i polskich tradycjach narodowych. Wdzięczni jesteśmy za trud wkładany w opiekę nad polskimi grobami na cmentarzu Mikulinieckim, za podtrzymywanie związków z mieszkańcami Tarnopola mieszkającymi obecnie w Polsce, za wspieranie polskiego kościoła p.w. Bożego Miłosierdzia i Matki Bożej Nieustającej Pomocy, za budowanie dobrych relacji w lokalnym środowisku umożliwiających nie tylko propagowanie polskości, ale również sprzyjających dialogowi między dwoma narodami – polskim i ukraińskim.

W dniu urodzin życzymy Panu Piotrowi zdrowia, szczęścia w życiu osobistym, pocucia spełnienia i satysfakcji z pełnionej funkcji Prezesa stowarzyszenia polonijnego. Niech kolejne lata przyniosą wiele sukcesów i nowych wydarzeń oraz inicjatyw, dzięki którym cała nasza mała społeczność będzie żyć ciekawiej i bardziej wartościowo. Wierzymy, że umożliwi to tylko dalsza obecność Pana Piotra na piastowanej przez niego funkcji.

Sto lat, Panie Prezesie!!!

Członkowie Polskiego Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego w Tarnopolu
Nauczyciele i Uczniowie Szkoły Języka Polskiego w Tarnopolu



Rasmussen: wizyta prezydenta Putina na Krymie jest niewłaściwa

Секретарз генералны НАТО Anders Fogh Rasmussen оцenił, że wizyta prezydenta Rosji Władimira Putina na Krymie, pierwsza od marcowej aneksji półwyspu przez Moskwę, jest niewłaściwa.

Powtórzył, że Sojusz Północnoatlantycki uważa rosyjską aneksję Krymu za nielegalną i traktuje półwysep jako terytorium Ukrainy. – O ile wiem władze Ukrainy nie zaprosiły Putina – dodał sekretarz generalny NATO, który przebywał z wizytą w Estonii.

Rasmussen przypomniał też, że «nie ma wyraźnych dowodów» potwierdzających słowa Putina, iż rosyjskie oddziały zostały wycofane znad ukraińskiej granicy. Szef NATO napisał na Twitterze, że «nie widać żadnych oznak, by Rosja wycofywała swych żołnierzy znad ukraińskiej granicy». W reakcji rosyjskie MSZ oznajmiło też na Twitterze, że sekretarz generalny NATO musi być «ślepy, jeśli nie widzi dowodów na wycofanie rosyjskich wojsk znad granicy z Ukrainą».

Rzeczpospolita

Расмуссен: Визит президента Путина в Крым є невідповідним

Генеральний секретар НАТО Андерс Фог Расмуссен заявив, що візит президента Росії Володимира Путіна, перший після березневої анексії півострова Москвою, є невідповідним.

Також він повторив, що Північноатлантичний союз вважає російську анексію Криму нелегальною і трактує півострів як територію України. «Наскільки мені відомо, влада України не запрошувала Путіна», – заявив Генеральний секретар НАТО, який перебував із візитом в Естонії.

Расмуссен нагадав, що «немає чітких доказів», які би підтверджували слова Путіна, що російські війська відступили від українського кордону. Глава НАТО написав у Твіттері, що «немає жодних ознак того, що Росія відвела своїх солдатів від українського кордону». Російське МЗС відповіло, також за допомогою Твіттера, що Генеральний секретар НАТО має бути «сліпим, якщо не бачить доказів відведення російських військ від кордону з Україною».

Rzeczpospolita

Zaangażowanie Paktu w obronę jego członków będzie twarde jak skała

Sprawę obrony terytorium państw Sojuszu poruszy Polska na jesiennym szczycie NATO – zapowiedział prezydent Bronisław Komorowski po spotkaniu z sekretarzem generalnym NATO Andersem Foghem Rasmussenem. Ta sprawa powinna być na pierwszym miejscu dla NATO – dodał.

– Nie jest to sprzeczne z możliwościami działania NATO poza granicami naszych państw – zapewnił. – Chodzi tutaj o proporcje, chodzi o działania, które stawiałyby na pierwszym miejscu zdolność do obrony terytoriów krajów członkowskich Sojuszu – wyjaśnił prezydent.

Zaznaczył, że inne sprawy, o które będzie zabiegać Polska na szczycie, to częstsza aktualizacja planów ewentualnościowych na powstające zagrożenia.

Prezydent liczy, że zwiększy się realna możliwość przyjmowania na flance wschodniej NATO – w tym w Polsce – sił wspólnych Sojuszu, «co może być najbardziej prawidłową reakcją na sytuację na Ukrainie».

Zapowiedział, że będzie rozmawiał z rządem o zwiększeniu wydatków na obronność z obecnych 1,95 proc. PKB do 2 proc. – Wtedy byśmy mogli być nie tylko dobrym przykładem dla innych, ale moglibyśmy też liczyć na realny wzrost naszych sił zbrojnych, co w zaistniałej sytuacji jest niezbędne – ocenił prezydent Komorowski.

Polskie Radio

Участь Пакту в захисті його членів буде твердою, як скеля

«На осінньому саміті НАТО Польща порушить питання захисту території країн Альянсу», – заявив президент Броніслав Коморовський після зустрічі з Генеральним секретарем НАТО Андерсом Фог Расмуссеном. «Ця справа повинна бути на першому місці для НАТО», – додав він.

«Це не суперечить можливим діям НАТО поза кордонами наших країн, – заявив президент Коморовський. – Ідеться про пропорцію та дії, які би поставили на перше місце обороноздатність території країн-членів Альянсу».

Також він зазначив, що серед питань, які порушуватиме Польща на саміті, буде частіша актуалізація планів, котрі враховуватимуть можливу появу нових загроз.

Президент розраховує, що збільшиться реальна можливість приймати сили Альянсу на східному кордоні НАТО, у тому числі в Польщі, «що може стати найбільш правильною реакцією на ситуацію в Україні».

Він заявив, що розмовлятиме з урядом про збільшення витрат на обороноздатність із нинішніх 1,95% ВВП до 2 %. «Тоді ми могли би стати не тільки добрим прикладом для інших, але й розраховувати на реальне збільшення наших збройних сил, що в існуючій ситуації є обов'язковим», – оцінив президент Коморовський.

Polskie Radio

2014 | NATO SCOPE

Amerykański krążownik z Tomahawkami wpływa na Morze Czarne

Na Morze Czarne wpłynął amerykański krążownik Vella Gulf – donosi agencja ITAR-TASS, cytując rosyjskie źródło wojskowo-dyplomatyczne. Moskwa wskazuje na «provokacyjny» charakter misji okrętu.

– Siły NATO kontynuują bezpodstawnie utrzymywanie napięcia na Morzu Czarnym – powiedział rozmówca ITAR-TASS. – Bezpieczeństwo na Morzu Czarnym jest prerogatywą wyłącznie sił morskich państw czarnomorskich, które od dawna w tym ściśle współpracują – dodał informator agencji.

Rosjanie wskazują na «provokacyjny» charakter misji Vella Gulf – bo wpłynął na Morze Czarne w dniu, w którym na Krymie Moskwa demonstrowała siłę militarną przy okazji rocznicy zwycięstwa nad Niemcami.

USS Vella Gulf to krążownik rakietowy klasy Ticonderoga, posiadający system Aegis (element tarczy antyrakietowej).

Jak podaje ITAR-TASS, krążowniki typu Ticonderoga są uzbrojone w rakiety Tomahawk, przeznaczone do zwalczania okrętów podwodnych rakiety ASROC, rakietowe systemy przeciwlotnicze Standard-2 i Standard-3 (w sumie 122 pociski). Okręt ma 172 m długości, 16 m szerokości, wyporność to 9,8 tys. t.

Rosyjska agencja zwraca uwagę, że na pokładzie Vella Gulf znajduje się też stacja radiolokacyjna systemu Aegis, która pozwala śledzić odpalenie, uzbrojenie i ruch 250-300 powietrznych celów jednocześnie, oraz nakierować na nie rakiety systemów obrony powietrznej.

Tvn24

Американський крейсер із «томагавками» входить у Чорне море

У Чорне море ввійшов американський крейсер «Vella Gulf», – повідомляє агентство «ІТАР-ТАСС», цитуючи російське військово-дипломатичне джерело. Москва вказує на «провокаційний» характер місії корабля.

«Сили НАТО продовжують безпідставно утримувати напругу в Чорному морі», – заявив співрозмовник для «ІТАР-ТАСС». – Безпека в Чорному морі – це прерогатива виключно морських сил чорноморських країн, які віддавна тісно співпрацюють», – додав інформатор агентства.

Росіяни вказують на «провокаційний» характер місії «Vella Gulf», оскільки він увійшов у Чорне море в день, коли Москва демонструвала в Криму військову силу з нагоди річниці перемоги над Німеччиною.

«USS Vella Gulf» – це ракетний крейсер класу «Тікондерога», який обладнаний комплексом «Aegis» (елемент протиракетного щита).

За повідомленнями «ІТАР-ТАСС», крейсер типу «Тікондерога» озброєний ракетами «томагавк», призначеними для знищення підводних човнів, ракет «ASROC», ракетних систем протиповітряної оборони «Стандарт-2» і «Стандарт-3» (загалом 122 ракети). Довжина корабля – 172 м, ширина – 16 м, вантажопідйомність – 9,8 тис. т.

Російське агентство звертає увагу на те, що на борту «Vella Gulf» знаходиться також радіолокаційна станція комплексу «Aegis», яка дозволяє стежити за пуском, комплектацією та рухом 250-300 повітряних цілей одночасно, а також скеровувати на них ракети систем повітряної оборони.

Tvn24

USA znów wypominają Francji Mistrale. Okręty ma dostać Rosja

Ze względu na kryzys na Ukrainie USA są zaniepokojone planowaną sprzedażą francuskich okrętów desantowych typu Mistral do Rosji – powiedziała asystent sekretarza stanu USA ds. europejskich Victoria Nuland.

– Regularnie i często wyrażaliśmy zaniepokojenie tą transakcją (...) i nadal będziemy to robić – oświadczyła Nuland, przypominając, że Waszyngton nakłaniał Paryż do wycofania się ze sprzedaży Mistrali jeszcze przed «ostatnimi posunięciami Rosji».

Paryż zareagował na wypowiedź Nuland informacją, że jego stanowisko «jest niezmiennie» i Francja odkłada decyzję o ewentualnym anulowaniu kontraktu na sprzedaż Rosji okrętów Mistral do października (czyli do czasu planowanego dostarczenia pierwszego okrętu – red.) – podaje Reuters, powołując się na źródła we francuskim rządzie.

O takiej decyzji Paryża poinformował już w marcu francuski minister obrony Jean-Yves Le Drian. – Dostarczenie pierwszego okrętu zaplanowane jest na październik, a więc decyzja w

sprawie anulowania (sprzedaży) zapadnie wtedy – powiedział wówczas Le Drian.

Rosja zareagowała ostrzeżeniem, że będzie egzekwować swoje prawa wynikające z kontraktu zawartego z Francją, a wiceminister obrony Rosji Jurij Borisow powiedział, że Moskwa «zaząda odszkodowania za wszelkie straty, jakie może ponieść, jeśli kontrakt zostanie zerwany».

Rosja i Francja podpisały w czerwcu 2011 roku kontrakt na zakup dwóch okrętów desantowych Mistral dla Marynarki Wojennej Federacji Rosyjskiej. Wartość transakcji szacuje się na ponad miliard euro. Był to pierwszy tak duży kontrakt na import broni zawarty przez Moskwę od upadku ZSRR.

Polonia.net

США знову дорікають Франції за «Містраль». Кораблі має отримати Росія

«У зв'язку із кризою в Україні, США занепокоєні запланованим продажем французьких десантних кораблів типу «Містраль» Росії», – повідомила помічник держсекретаря США в європейських справах Вікторія Нуланд.

«Ми регулярно і часто висловлювали занепокоєння із приводу цієї операції (...) і надалі будемо це робити», – заявила Нуланд, нагадуючи, що Вашингтон схилив Париж відмовитися від продажу «Містраль» ще перед «останніми активними просуваннями Росії».

Париж відреагував на заяву Нуланд інформацією, що його позиція «є незмінною» і Франція відкладає рішення про можливе анулювання контракту про продаж Росії кораблів «Містраль» до жовтня (тобто до часу планованої поставки першого корабля, – ред.), – заявляє Рейтер, посилаючись на джерела у французькому уряді.

Про таке рішення Парижу вже в березні інформував міністр оборони Жан-Ів Ле Дріан. «Поставка першого корабля запланована на жовтень, отже рішення щодо анулювання (продажу) буде прийняте тоді», – сказав Ле Дріан.

Росія відреагувала застереженням, що буде добиватися своїх прав, які випливають із контракту, укладеного із Францією. Заступник міністра оборони Росії Юрій Борисов заявив, що Москва «жадатиме відшкодування за всі збитки, які може понести, якщо угода буде розірвана».

Росія та Франція в червні 2011 року уклали контракт щодо купівлі двох десантних кораблів «Містраль» для військового флоту Російської Федерації. Вартість операції оцінюється в понад мільярд євро. Це був перший такий великий контракт на імпорт зброї, укладений Москвою після розпаду СРСР.

Polonia.net

NATO będzie się zmieniać

Sytuacja na Ukrainie wymusi zmiany w NATO. Zgodnie zapowiedzieli to sekretarz generalny Sojuszu oraz prezydent Bronisław Komorowski. Anders Fogh Rasmussen przebywał z wizytą w Polsce. Po spotkaniu z nim prezydent Komorowski mówił, że na wrześnieowym szczycie NATO w walijskim Newport Polska będzie miała swoje oczekiwania wobec Sojuszu. Chodzi m.in. o wzmocnienie Sojuszu, by mógł «realnie wykonywać» artykuł 5. Traktatu Waszyngtońskiego. Chodzi o kolektywną obronę w razie ataku na jednego z członków. «Polska ma wiele innych oczekiwań wobec NATO, ale sama chce mieć też większy wkład w działania Sojuszu» – zapewniał prezydent.

Z kolei polski minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski ponownie zaapelował o jeszcze większą obecność Sojuszu w Polsce. «Uważamy, i nie jest to tajemnicą, że NATO powinno przesunąć część swoich aktywów bliżej miejsc, gdzie są potrzebne» – oświadczył Sikorski.

W ostatnim czasie do Polski przyleciały nowe grupy amerykańskich żołnierzy wraz z myśliwcami F-16. NATO zapowiedziało też gotowość zorganizowania w Polsce i w krajach bałtyckich kolejnych ćwiczeń i manewrów, jeśli będzie taka potrzeba.

Nowy Dziennik

НАТО буде змінюватися

Ситуація в Україні призведе до змін у НАТО. Про це заявили Генеральний секретар Альянсу та президент Броніслав Коморовський. Андерс Фог Расмуссен перебував із візитом у Польщі. Після зустрічі з ним президент Коморовський сказав, що на вересневому саміті НАТО у валійському Ньюпорті Польща матиме власні очікування щодо Альянсу. Ідеться, зокрема, про зміцнення Альянсу, щоб він міг «реально виконувати» статтю 5 Вашингтонського договору про колективну оборону в разі атаки на одного із членів. «Польща має багато інших очікувань щодо НАТО, але сама хоче робити більший внесок у діяльність Альянсу», – запевнив президент.

У свою чергу, польський міністр закордонних справ Радослав Сікорський знову апелював про ще більшу присутність Альянсу в Польщі. «Вважаємо, і це не є таємницею, що НАТО повинне перенести частину своїх активів ближче до місць, де вони потрібні», – заявив Сікорський.

Останнім часом до Польщі прилетіли нові групи американських солдатів разом із винищувачами «F-16». НАТО заявило також про готовність організувати в Польщі і в країнах Балтії чергові навчання та маневри, якщо виникне така потреба.

Nowy Dziennik

Muzeum Emigracji



Gorąco zachęcam Państwa do zaangażowania się w tworzenie tej niepowtarzalnej instytucji. Jest dla nas bardzo ważne, aby pokazać ludzki wymiar doświadczenia emigracji. Z tego powodu powołaliśmy do życia projekt Archiwum Emigranta, starannie zbierającego wspomnienia i relacje osób, w których życie była lub jest wpisana emigracja.

Inną podjętą przez nas inicjatywą jest projekt Emigracja w Rzeczy Samej – to przedsięwzięcie, dzięki któremu mamy nadzieję dotrzeć do pamiątek, listów, fotografii za sprawą których przeszłość ożyje przed oczami osób odwiedzających nasze Muzeum. Razem mamy szansę opowiedzieć prawdziwą historię polskiej emigracji.

W Gdyni powstaje instytucja, która ma przybliżyć ponad dwustuletnią historię polskiej emigracji. Zjawisko to wywarło wielki wpływ na każdy aspekt życia naszego społeczeństwa, kształtowało kulturę, oddziaływało na gospodarkę oraz politykę i dlatego naszym obowiązkiem jest pokazanie go w całej jego skali

i znaczeniu. Muzeum Emigracji w Gdyni będzie nowoczesną placówką, która w swojej misji posłuży się językiem nowych technologii i splecie w swojej działalności edukację historyczną z atrakcyjną ofertą kulturalną.

Stało się już dobrą tradycją, że każdego 2 maja Muzeum Emigracji w Gdyni, mimo, że jeszcze w organizacji, zaprasza mieszkańców Trójmiasta do wspólnego obchodzenia Dnia Polonii i Polaków za Granicą. To dzień w roku, który jest szczególnie predestynowany do pokazania dorobku i zasług, jakie Polacy oddali swoim nowym ojczyznom, Polsce i całemu światu. W tym roku akcent położyliśmy na polskich naukowców, których odkrycia i wynalazki kreowały rozwój na wszystkich polach ludzkiej aktywności. Prezentowanie ich dokonań uważamy za zadanie równie ważne, jak zbliżanie tradycji i pamięci Polaków mieszkających w kraju i za granicą. Ich dzieje zbyt długo były rozdzielane. Dzisiaj wspólnie mamy szansę połączyć te historie.

Karolina GRABOWICZ-MATYJAS
Dyrektor Muzeum Emigracji w Gdyni

Музей еміграції

Obchodzony 2 maja Dzień Polonii i Polaków za Granicą jest dedykowany blisko 20 milionom osób polskiego pochodzenia żyjących poza Ojczyzną. Przypomina o ich związkach z krajem, a także o wielkich osiągnięciach, jakimi szczycą się na świecie. To wspaniała okazja by zaprosić Państwa do osobistego włączenia się do ambitnego projektu jedynego w Polsce Muzeum Emigracji, którego celem jest przybliżanie życia i dorobku polskich emigrantów.

День Полонії та поляків за кордоном, який припадає на 2 травня, присвячений близько 20 мільйонам осіб польського походження, що проживають за межами Польщі. Це свято нагадує про їхній зв'язок із Польщею та про великі досягнення, якими вони славляться у світі. Це чудова можливість для кожного з нас особисто взяти участь в амбітному проєкті єдиного в Польщі Музею еміграції, який має на меті представити життя і досягнення польських емігрантів.

Вам, шановні читачі, я рекомендую взяти участь у створенні цього унікального закладу. Це дуже важливо – показати людський вимір еміграції. У зв'язку з цим ми створили проєкт «Архів емігранта», ретельно збираючи спогади і свідчення осіб, у чиєму житті була чи є еміграція.

Ще однією нашою ініціативою став проєкт «Еміграція в речах» – це акція, завдяки якій ми сподіваємося отримати мемуари, листи, фотографії, котрі допоможуть оживити минуле для відвідувачів нашого музею. Ми маємо можливість разом відтворити справжню історію польської еміграції.

У Гдині нині твориться інституція, покликана наблизити сучасникам понад двоохотрічну історію польської еміграції. Це явище значно вплинуло на кожен аспект життя нашого суспільства, формувало культуру, визначало розвиток економіки та політики, тому наш обов'язок – виявити весь його масштаб і значення. Музей еміграції у Гдині – це сучасний

заклад, який для своєї місії використовува- тиме нові технології і своєю діяльністю поєд- нає історичне просвітництво із привабливою культурною пропозицією.

Музей еміграції у Гдині започаткував до- бру традицію щороку 2 травня запрошувати жителів Триміста на спільне святкування Дня Полонії та поляків за кордоном. Цей день року особливо відповідний для представлення до- сягнень і заслуг поляків перед їхніми новими батьківщинами, перед Польщею та всім світом. У цьому році ми звернули особливу увагу на польських науковців, відкриття і винаходи яких сприяли розвитку всіх сфер людського життя. Представлення їхніх досягнень вважаємо не менш важливим завданням, ніж збереження традицій поляків, які проживають у Польщі та за її межами. Їхні історії дуже довго розмеж- оувалися. Сьогодні ми маємо спільний шанс їх поєднати.

Кароліна ГРАБОВІЧ-МАТІЯС,
директор Музею еміграції у Гдині

Dobry Duch Wołynia Добрий Дух Волині

Wspomnienie o świętej pamięci Anatolu Suliku Спогад про Анатолія Суліка

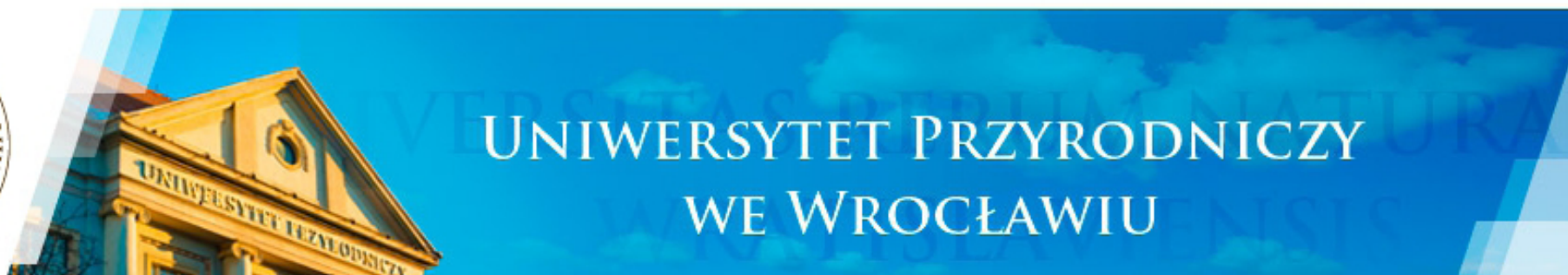
Na Wieczną Wartość odszedł Anatol Sulik.
Dla urzędników i współpracowników – Opiekun Miejsc Pamięci, dla łodzian i harcerzy – Duch Wołynia, a dla przyjaciół – po prostu Anatol.
Stało się to, czego od kilku lat obawialiśmy się, a jednocześnie nie dopuszczaliśmy takiej myśli.
Ileż to razy, jadąc po cmentarzu w Kowlu, spotykaliśmy umorusanego w wapnie i cemencie człowieka witającego wszystkich słowami: «Aaa, dzień dobry. Co sprowadza?»
Ileż to razy, jadąc z kolejną wycieczką po Wołyniu, wysłuchiwalismy śpiewnych i niekończących się opowieści o każdej mijanej miejscowości?
Ileż to razy, pracując razem, podziwialiśmy efekty dzieł Jego rąk i umysłu?
Ileż to razy opowiadał swoim gościom o harcerzach, o młodzieży z OHP, o odnowionych i przywróconych z niebytu cmentarzach i pomnikach kultury?
Ileż to razy ze łzami w oczach żegnaliśmy się, pozostawiając Go z nieodłącznym rowerem na rozstaju wołyńskich dróg?
Ileż to razy...? Ileż to razy...?
I czemu po raz kolejny, planując kilka tygodni temu działania na ten rok w jak zwykle gościnnym domu Anatola, nie przewidzieliśmy tego nieuchronnego, tego co zbliżało się tak szybko? My siedzieliśmy na fotelach, a Anatol na swoim stołeczku, wyjmował z bezliku teczek zalegających na dziesiątkach półek Jego prywatnego archiwum interesujące nas dokumenty i materiały. I od niechcenia na każdy temat snuł bogatą w szczegóły opowieść.
I podziw dla Jego wiedzy i orientacji.
I herbata pita ze szklanek z metalowymi uchwytyami.
I marzenia obozowe na ten rok.
I plany, plany, plany.
I na koniec w zamykanych drzwiach mieszkania uśmiechnięta twarz Anatola. Pozdrowienia dla wszystkich znajomych i przyjaciół i zapewnienie, że On zawsze na nas czeka.
Cóż rzec na to? Czekaj, Anatolu.
Bądź pewny, że przybędziemy.
Swoją pracą, oddaniem, zaangażowaniem i uporem zasłużyłeś na naszą Pamięć i Cześć.
Na kostiuchnowskim obozie zapłoną znicze i pochyłą się nasze harcurskie sztandary.
I tak będzie każdego roku.
Bo to odszedł nasz Przyjaciół.
Bo to odszedł prawdziwy Polak.
BO TO ZNAMIENTY POLAK BYŁ.

Harcerki i harcerze z Centrum Dialogu Kostiuchnowka



Na Вічну варту відійшов Анатолій Сулік.
Для держслужбовців та співробітників – Опікун місць пам'яті, для лодзян та харцерів – Дух Волині, а для друзів – просто Анатолій.
Сталося те, чого ми протягом кількох років побоювалися, проте одночасно не підпускали ду- мок про це.
Скільки разів, блукаючи по кладовищу в Ковелі, ми зустрічали людину, всю у вапні та цементі, котра вітала нас словами: «Ааа, добрий день. Що вас сюди привело?»
Скільки разів, їдучи з наступною екскурсією по Волині, ми вислуховували безкінечні співучі розповіді про кожну місцевість, котру ми проїжджали?
Скільки разів, працюючи разом, ми захоплювалися результатами справ Його рук і розуму?
Скільки разів він розповідав своїм гостям про харцерів, про молодь з Добровільних робочих загонів, про оновлені та відновлені з небуття кладовища і пам'ятки культури?
Скільки разів зі сльозами на очах ми прощалися, залишаючи Його з нерозлучним велосипе- дом на роздоріжжі волинських шляхів?
Скільки разів...? Скільки разів...?
І чому, плануючи кілька тижнів тому нашу діяльність на цей рік у гостинній, як завжди, оселі Анатолія, ми не передбачили того неминучого, котре наближалось так швидко? Ми сиділи на кріслах, а Анатолій на своєму стільчику. Із безлічі папок, котрі лежать десятках полиць Його при- ватного архіву, він виймав документи і матеріали, які цікавили нас. І, торкаючись кожної теми, несподівано починав цікаву, багату на подробиці розповідь.
І наше захоплення Його знаннями та орієнтацією.
І чай, котрий ми пили зі склянок з металевими вушками.
І мрії про цьогорічний табір.
І плани, плани, плани.
І на завершення – усмінене обличчя Анатолія, коли він зачиняв двері своєї оселі. Вітання для всіх знайомих і друзів та запевнення, що Він завжди чекає на нас.
Що ж сказати на це? Чекай, Анатолію.
Будь упевнений, що ми прибудемо.
Своєю роботою, відданістю, ангажуванням і впертістю Ти заслужив на нашу Пам'ять і Шану.
Під час табору в Костюхнівці ми запалимо лампадки та приспустимо наші харцерські прапори.
І так буде щороку.
Бо відійшов наш Друг.
Бо відійшов справжній Поляк.
БО ЦЕ БУВ ВИДАТНИЙ ПОЛЯК.

Харцери та харцерки з Центру діалогу Костюхнівка



Stypendium im. Profesora Stanisława Tołpy dla studentów

Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu (UPWr) ma do zaoferowania trzy miejsca na studia stacjonarne rozpoczynające się w roku akademickim 2014/2015 (na dowolnie wybrany przez kandydata kierunek studiów na UPWr), w ramach fundowanego Stypendium im. Profesora Stanisława Tołpy.

Informacja o możliwych do wyboru kierunkach studiów dostępna jest na stronie internetowej UPWr – www.up.wroc.pl.

Kandydat – obywatel kraju z terenu byłego ZSRR – powinien być wyróżniającym się w nauce uczniem, wykazać się pochodzeniem polskim i znajomością języka polskiego potwierdzoną przez Konsulat RP oraz mieć dobrą opinię organizacji polonijnej z rejonu zamieszkania. Stypendium im. Profesora Stanisława Tołpy przeznaczone jest na pokrycie kosztów zakwaterowania i wyżywienia i jest przyznawane przez rektora UPWr co roku przez cały okres trwania studiów, pod warunkiem uzyskiwania przez stypendystę pozytywnych wyników w nauce.

Stypendium na rok akademicki 2014/2015 wynosi 900 zł miesięcznie. Koszty kształcenia stypendysty ponosi UPWr, natomiast koszty podróży z miejsca zamieszkania do Wrocławia i z powrotem, koszty ubezpieczenia zdrowotnego oraz ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków na czas pobytu w Polsce ponosi stypendysta.

Wniosek o przyznanie stypendium (wzór wniosku można pobrać na stronie internetowej UPWr oraz na www.monitor-press.com) wraz z wymaganymi załącznikami prosimy przesłać na adres:

Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu
Dział Współpracy z Zagranicą
ul. Norwida 25/27,
50-375 Wrocław
fax: (+48) 71 328 48 49,
e-mail: dwz@up.wroc.pl

Termin składania wniosków – do 16 czerwca 2014 r.

Termin rozpatrzenia wniosków – do 5 lipca 2014 r.

Termin powiadomienia kandydata o wynikach rekrutacji – do 15 lipca 2014 r.

Стипендія ім. професора Станіслава Толпи для студентів

У рамках Стипендії ім. професора Станіслава Толпи Природничий університет у Вроцлаві пропонує три місця на стаціонарному відділенні у 2014-2015 навчальному році. Вступник може самостійно обрати спеціальність, за якою хотів би навчатися в університеті.

Інформація про спеціальності доступна на сайті Природничого університету у Вроцлаві – www.up.wroc.pl.

Вступити на ці місця можуть громадяни країн колишнього СРСР. Вони повинні мати високі бали атестату, мати польське походження, знати польську мову (знання мови засвідчує Генеральне консульство RP) та мати характеристику полонійної організації, що діє в регіоні, де проживає кандидат. Стипендія ім. професора Станіслава Толпи призначена для покриття коштів проживання й харчування. Її надає ректор Природничого університету у Вроцлаві щороку протягом усього періоду навчання кандидата в університеті, за умови отримання стипендистом позитивних результатів у навчанні.

Стипендія на 2014-2015 навчальний рік становить 900 злотих щомісяця. Кошти на навчання стипендиста надає університет, натомість проїзд із місця проживання до Вроцлава та із Вроцлава додому, страхування здоров'я та страхування від нещасних випадків на час перебування в Польщі оплачує стипендист.

Подання про стипендію (зразок можна завантажити на сайті Природничого університету у Вроцлаві, а також на www.monitor-press.com) разом із необхідними документами просимо надсилати на адресу:

Природничий університет у Вроцлаві
Відділ співпраці із закордоном
вул. Норвіда 25/27
50-375 Вроцлав
fax: (+48) 71 328 48 49,
e-mail: dwz@up.wroc.pl

До 16 червня 2014 р. потрібно вислати подання про стипендію.

До 5 липня 2014 р. в університеті розглянуть подання про стипендію

До 15 липня 2014 р. університет повідомить кандидатів про результати.

Tańsze studia dla Ukraińców Дешевше навчання для українців

Wydział Politologii UMCS przygotował specjalną ofertę dla studentów z Ukrainy. Podejmując studia na największej lubelskiej uczelni, zapłacą oni nawet kilkaset euro mniej.

Факультет політології Університету Марії Склодовської-Кюрі в Любліні приготував спеціальну пропозицію для студентів з України. Навчаючись у найбільшому люблінському університеті, вони платитимуть на кількасот євро менше.



Opłata za studia na Wydziale Politologii UMCS będzie wynosiła 1250 euro dla Ukraińców – zamiast 2000 euro dla obcokrajowców z innych państw. Dziekan jednostki, profesor Grzegorz Janusz, tłumaczy, iż wprowadzenie niższego czesnego ma związek z pogarszającą się sytuacją ekonomiczną Ukrainy i pragnieniem wsparcia jej młodych obywateli. Wydział oferuje takie kierunki studiów, jak: politologia, stosunki międzynarodowe, dziennikarstwo i komunikacja społeczna, studia wschodnioeuropejskie oraz bezpieczeństwo narodowe. Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej uczelni: www.umcs.pl

Uniwersytet powołał również pełnomocnika ds. Europy Wschodniej, którego zadaniem jest wspieranie studentów z tego regionu na różnych płaszczyznach życia, np. kontaktach z urzędnikami. Funkcję tę będzie sprawowała doktor Eleonora Kirwiel, która wyznaczyła terminy specjalnych dyżurów. Pełnomocnik może rozmawiać ze studentami w ich rodzimych językach.

Na UMCS studiuje kilkaset osób pochodzenia ukraińskiego. Zdecydowana większość z nich wybrała kierunki na Wydziale Politologii.

Плата за навчання на факультеті політології для українців становитиме 1250 євро замість 2000 євро для іноземців з інших країн. Декан факультету, професор Гжегож Януш пояснює, що зменшення плати за навчання пов'язане з погіршенням економічної ситуації в Україні і прагненням підтримати її молодих громадян. Факультет пропонує такі спеціальності: політологія, міжнародні відносини, журналістика і суспільна комунікація, східноєвропейські студії, національна безпека. Із детальнішою інформацією можна ознайомитися на сайті університету: www.umcs.pl.

В університеті також обрано уповноваженого у справах Східної Європи, завданням якого є підтримка студентів із цього регіону в різних життєвих площинах, наприклад, у контактах із держслужбовцями. Цю функцію доручено виконувати Елеонорі Кірвель, яка подала розклад спеціальних чергувань. Уповноважений може розмовляти зі студентами їхньою рідною мовою.

В Університеті Марії Склодовської-Кюрі навчається кілька сотень осіб українського походження. Більшість із них вибрала навчання на факультеті політології.

Агнешка БОНДЕР

PRASA // РОБОТА



Луцький міський центр зайнятості

Посада	З/П	Вимоги
агент торговельний	2 500	здійснення поїздки по області робота з клієнтами (торговий представник підприємства) обов'язково наявність власного автомобіля
адміністратор	1 218	контроль за роботою працівників бару "Феб", ведення документації
бармен	1 218	Обслуговування відвідувачів їдальні. Робота в їдальні Луцького національного університету (вул. Львівська). Графік роботи з 8.00 до 17.00. Вихідні дні: неділя, понеділок.
бармен	1 250	потребує виконання робіт з обслуговування відвідувачів кафе, приготування напоїв, кафе "Магніт"
бармен	1 300	обслуговування клієнтів,вміння приготування напоїв (шейків , міксів і т.д.)
бармен	1 500	обслуговування клієнтів, знання технології та рецептури приготування напоїв в кафе "Верби"
бармен	1 220	робота в кафе-барі("Кварта" с.Липини)
бармен	1 218	приготування напоїв та обслуговування клієнтів в клубі XXI століття
бармен	1 250	робота у піцерії "У Тата" по пр. Волі, можливе стажування з подальшим працевлаштуванням
бармен	1 500	Обслуговування клієнтів. Робота в кафе "ЕлГол" по вул. Чорновола
бетоняр	1 670	Виставлення опалубки, бетонування перекриттів
бетоняр	2 000	виготовлення малих архітектурних форм з бетону та мармурової крихти, акуратність. без шкідливих звичок
бухгалтер	1 250	здача звітності в ДПІ, нарахування зарплати, знання 1С (версія 7.7)
бухгалтер	800	самостійне складання або приймання до обліку первинні документи у сфері автомобільного транспорту
вальник лісу	2 300	заготівля лісу, робота з бензопилою, фізична виносливість, без шкідливих звичок, робота в с.Озерце Ківерцівського району.
виконавець робіт	2 000	контроль по виконанню робіт з проведення каналізаційних і водопровідних систем
виконавець робіт	1 400	робота на будівельних об'єктах району та області
Виконавець художньо-оформлювальних робіт	4 600	Виконувати художній розпис на стінах, художня ліпка на стінах, моделювання
водій автотранспортних засобів	1 280	Робота на автомобілі "Вольво" (бензовоз), перевезення по Україні.
водій автотранспортних засобів	1 250	робота на автомобілях "МАЗ".
водій автотранспортних засобів	2 330	Перевезення поштових відправлень автомобілем ГАЗ 3307 (матеріально відповідальна особа)
водій автотранспортних засобів	1 218	робота водія на автомобілі "Газель"
водій автотранспортних засобів	1 218	поїздки в межах області на автомобілях "ГАЗ" або "КАМАЗ", з суміщенням обов'язків вантажника
водій автотранспортних засобів	2 000	доставка вантажів по місту та області (автомобіль КАМАЗ з причіпом)
водій автотранспортних засобів	1 500	відрядження по Україні та закордоном на вантажний автомобіль з причіпом TIR "VOLVO" (категорії С+Е)
водій навантажувача	1 600	транспортування піддонів з цеглою на склад готової продукції за допомогою навантажувача
водій навантажувача	2 500	робота в с.Струмівка біля "Білочки", машиніст автотранспорту (завантаження цегли, газобетону та інше), наявність посвідчення
водій тролейбуса	2 165	перевезення пасажирів громадським транспортом- тролейбусом "Богдан", "ЗІУ", "ЮМЗ"
Газозварник	1 300	Газопровідні роботи, посвідчення обов'язково
головний бухгалтер	2 533	ідеальне знання податкового та фінансового обліку; контроль за ефективним використанням матеріальних, трудових і фінансових ресурсів, формування балансу підприємства, своєчасне складання бухгалтерської та податкової звітності
готувач розчинів та мас	1 300	готування глиняної маси для виготовлення цегли-сирцю, контроль за спресуванням бруса

Посада	З/П	Вимоги
експедитор	1 500	доставка алкогольної групи товарів по місту та області, ведення супровідної документації
Електрогазозварник	1 400	робота на будівельних об'єктах району та області
електрозварник на автоматичних та напів-автоматичних машинах	2 000	проведення зварювальних робіт в кузовному цеху
електромонтажник силових мереж та електроустановок	2 500	ремонт та монтаж силових мереж та електроустановок.
електромонтер контактної мережі	2 000	ремонт та обслуговування контактної мережі тролейбуса "Богдан", "ЮМЗ", "ЗІУ", ремонт та обслуговування кабельних ліній
електрослюсар будівельний	1 400	робота на будівельних об'єктах району та області
енергетик	1 400	робота на будівельних об'єктах району та області
завідувач виробництва	1 300	контроль за якістю виробництва, збут продукції
заступник начальника відділу	3 000	заступник начальника цеху,здійснювати організацію роботи цеху,ведення документації підприємства по цеху,надання звітів по результатах роботи цеху
інженер з проектно-кошторисної роботи	2 000	Складання і перевірка кошторисів, складання актів виконаних робіт, розрахунок та узгодження договірних цін на різні види робіт.
інженер-конструктор	1 350	знання спеціалізованих програм AutoCad, Lira, Monomax
касир торговельного залу	1 320	обслуговування клієнтів гіпермаркету "ТАМ-ТАМ"
касир торговельного залу	1 250	робота у магазинах "7-23", продаж продовольчої групи товарів, викладка товару, ротація товару, розміщення цінників, обслуговування покупців на касі, ведення касової документації
комплектувальник проводів	2 300	"прокладання проводів згідно технічних креслень на дошках,обмотування проводів за допомогою ізострічки, робота на спеціальних операціях. Безоплатне навчання."
кондитер	1 560	вміння прикрашати бісквітні та інші кондитерські вироби
кондитер	1 250	Кондитер по випічці. Робота в піцерії "У Тата" по пр. Волі, можливе стажування з подальшим працевлаштуванням.
кондитер	2 500	Виробництво кондитерських виробів в магазині "Ваш кондитер" пр. Волі, 15.
кухар	1 300	знання технології приготування страв
кухар	1 218	Готувати салати, холодні закуски, перші та другі страви української кухні. Підготовка бенкетів
кухар	1 218	Виготовлення чебуреків можливе навчання по місцю роботи, графік роботи тиждень через тиждень
кухар	2 500	робота в кафе "Пательня" вул.Ветеранів, писати і читати калькуляційні і технологічні карти
кухар	1 218	приготування холодних та гарячих страв
кухар	1 250	Обов'язки кухаря. Піцерія "У Тата" по пр. Волі, можливе стажування з подальшим працевлаштуванням.
кухар	1 800	приготування перших та других страв, робота в кафе с. Забороль
майстер	2 200	організація роботи зміни,контроль за технологічним процесом,трудовою дисципліною,дотриманням правил охорони праці
майстер з ремонту технологічного устаткування	2 115	здійснення ремонту та обслуговування устаткування в цеху з виготовлення картону (картонно-паперові машини)
майстер лісу	3 000	організація заготівель лісу, відвод рубок, робота з документами, організаторські здібності, знання відповідних нормативних актів. Робота в с.Озерце Ківерцівського району.
Маляр	2 000	вміння користуватись малярними установками, знання правил техніки безпеки, покраска автобусів
Манікюрник	1 300	вміння робити манікюр, педикюр, нарощування нігтів, розпис. Робота в студії краси "Едем"

Посада	З/П	Вимоги
машиніст крана (кранівник)	1 400	машиніст крана гусеничного, робота на будівельних об'єктах району та області
машиніст крана (кранівник)	1 300	Виконання навантажувально-розвантажувальних робіт, обслуговування крану.
машиніст крана (кранівник)	1 218	Кранівник на автомобільний кран,навантаження вантажів
менеджер (управитель) з постачання	2 000	Продукція пов'язана з утилізацією відходів (контейнери для сміття), можливе навчання на робочому місці. Електронна адреса v9h3@ukr.net. Попередньо домовляться про співбесіду , наявність резюме обов'язково.
Менеджер (управитель) із зовнішньоекономічної діяльності	2 000	Продукція пов'язана з утилізацією відходів (контейнери для сміття). Електронна адреса v9h3@ukr.net. Попередньо домовляться про співбесіду , наявність резюме обов'язково.
механік з кранового господарства	2 200	обслуговування та контроль кранового господарства
механік з ремонту транспорту	2 500	обслуговування та ремонт автомобілів "Reno", "Honda"
мийник покришок	1 300	автомийник на мийку вантажних автомобілів
мийник посуду	1 250	робота в кафе "Базилік" по вул.Кравчука, мити посуд, прибирати кафе
монтавальник шин	1 218	шиномонтаж грузових авто в с. Гірка Полонка.
монтавальник шин	1 300	шиномонтажник, монтувати шини на вантажних автомобілях
муляр	2 028	Мурування, зовнішня та внутрішня кладка
налагоджувальник деревообробного устаткування	5 000	Налагодження,регулювання в процесі роботи,приймання,встановлення та заміна різального інструменту на устаткуванні,Участь у поточному та капітальному ремонті устаткування. Навики роботи з обладнанням виробництва Paul, Bogli, Vollmer, Klockner. Досвід роботи по обслуговуванню та ремонту торцювальної установки Paul,C11,верстата торцювального рамного Bogli MARA-2,Знання програмного забезпечення для верстатів ЧП.
налагоджувальник холодноштампувального устаткування	2 000	проведення робіт по налагоджуванню холодноштампувального устаткування -преси для холодної листової штамповки типу КД, прес КД 2124, ножиці гільотинні,ручний листогин,(виробництво ринкових труб,хомутів,тримачів)
начальник відділення зв'язку	1 930	матеріально-відповідальна особа, знання касового апарату, на підміну відпусток, 0,75 одиниці - заробітна плата 1148 грн.
оператор комп'ютерної верстки	2 000	грамотна та швидка верстка і компонування матеріалу відповідно до ескізу, макету, перевірка матеріалу до технічних вимог друку видання, розробка та створення стилів, володіння Adobe photoshop, Adobe Illustrator, Corel Draw
оператор пульта керування	1 300	управління з допомогою пульта агрегатами технологічної лінії і забезпечення їх безперервної роботи
оператор сушильного устаткування	2 500	виконувати роботу оператора зерносушильного комплексу в смт. Локачі, обслуговування зерносушильного комплексу
офіціант	1 400	обслуговування відвідувачів з прибиранням кафе, робота в кафе "Фарт" вул. Ковельська
офіціант	1 218	обов'язки офіціанта в кафе "Обрій", "Таллін".
офіціант	1 218	Обслуговування відвідувачів кафе, прийом замовлень
офіціант	1 218	сервіровка столів, обслуговування банкетів, подача блюд і напоїв
офіціант	1 300	обслуговування клієнтів,робота в кафе "Пательня" (вул.Ветеранів)
офіціант	1 220	виконувати обов'язки офіціанта в кафе"Верби"
офіціант	1 220	обслуговування клієнтів пивбару "Кварта"
офіціант	1 218	обслуговування клієнтів в клубі XXI століття
офіціант	1 250	робота у піцерії "У Тата" по пр. Волі, можливе стажування з подальшим працевлаштуванням

Крім того є багато інших вакансій,
за додатковою інформацією звертатися за адресою:
м. Луцьк, вул. Ярошука, 2, тел.: 72-72-58, 4-92-68



Програма Study in Wrocław – навчайся у Польщі без Карти поляка і зайвих витрат!

ВСТУП КРОК ЗА КРОКОМ ЩОБ РОЗПОЧАТИ НАВЧАННЯ У ВРОЦЛАВІ:

1. Ознайомся із правилами участі у програмі та інформацією про вступ, яка розміщена нижче.
2. Вибери навчальний заклад і напрям навчання
3. Із **06.05.2014 до 16.06.2014** зареєструйся, заповнивши анкету он-лайн

ЗА ПРОГРАМОЮ МОЖЕШ НАВЧАТИСЯ:

1. Безкоштовно – навчальні заклади пропонують певну кількість місць.
2. На платній основі.

У ЗАЛЕЖНОСТІ ВІД ОБРАНОГО ШЛЯХУ ОЗНАЙОМСЯ ІЗ ПРОЦЕДУРОЮ ВСТУПУ КРОК ЗА КРОКОМ:

БЕЗКОШТОВНЕ НАВЧАННЯ (ЗА КОНКУРСОМ)

КРОК 1. СКЛАДАННЯ ДОКУМЕНТІВ

На цьому етапі потрібні лише зіскановані копії документів, які завантажуються до системи. Можна робити це поступово, у міру підготовки документів.

Термін: 06.05 – 04.07.2014

КРОК 2. СПІВБЕСІДА ПО SKYPE *

Представник програми проведе коротку розмову, щоб підтвердити знання польської мови кандидата та його бажання навчатися. Про дату та годину співбесіди ми повідомимо **до 20.06.2014** електронною поштою (**просимо регулярно перевіряти свою поштову скриньку, у т.ч. папку спам!**). Протокол розмови долучається до пакету документів кандидата.

***Для кандидатів на навчання англійською мовою –** у залежності від ВНЗ проводиться також співбесіда/ внутрішній тест англійською або потрібно надати результати IELTS /TOEFL.

Термін: 23.06 – 04.07.2014

КРОК 3. РОЗГЛЯД ДОКУМЕНТІВ

Повні комплекти документів передаються до спеціальних приймальних комісій кожного ВНЗ. Комісії визначають на конкурсній основі тих, кого звільнять від оплати за навчання.

Термін: 05.07 – 21.07.2014

КРОК 4. ОГОЛОШЕННЯ РЕЗУЛЬТАТІВ

Рішення комісії кожен кандидат отримає електронною поштою.

Відповідь позитивна? – Вітаємо! Потрібно лише відписати на електронний лист із результатами, підтвердивши, що будете навчатися.

Відповідь негативна? – Є вихід! Можна навчатися платно. Потрібно написати про бажання навчатися на платній основі у відповідь на електронний лист із результатами.

Термін: до 21.07.2014

КРОК 5. ПІДТВЕРДЖЕННЯ ПРО ВСТУП

Офіційне підтвердження зарахування на навчання, а також запрошення на адаптаційний курс надійдуть звичайною поштою на твою адресу. На основі цих документів можна виробити візу для виїзду на навчання. Після приїзду до Вроцлава потрібно подати оригінали всіх документів до ВНЗ.

ПЛАТНЕ НАВЧАННЯ

КРОК 1. СКЛАДАННЯ ДОКУМЕНТІВ

На цьому етапі потрібні лише зіскановані копії документів, які завантажуються до системи. Можна робити це поступово, у міру підготовки документів.

КРОК 2. СПІВБЕСІДА ПО SKYPE *

Представник програми проведе коротку розмову, щоб підтвердити знання польської мови кандидата та його бажання навчатися. Про дату та годину співбесіди ми повідомимо **до 20.06.2014** електронною поштою (**просимо регулярно перевіряти свою поштову скриньку, у т.ч. папку спам!**). Протокол розмови долучається до пакету документів кандидата.

***Для кандидатів на навчання англійською мовою –** у залежності від ВНЗ проводиться також співбесіда/ внутрішній тест англійською або потрібно надати результати IELTS /TOEFL.

Термін: 23.06 – 04.07.2014

КРОК 3. РОЗГЛЯД ДОКУМЕНТІВ

Повні комплекти документів передаються до приймальних комісій кожного ВНЗ. Спеціальна приймальна комісія ВНЗ розгляне документи кандидата, перевіряючи відповідність вимогам.

Термін: 05.07 – 21.07.2014

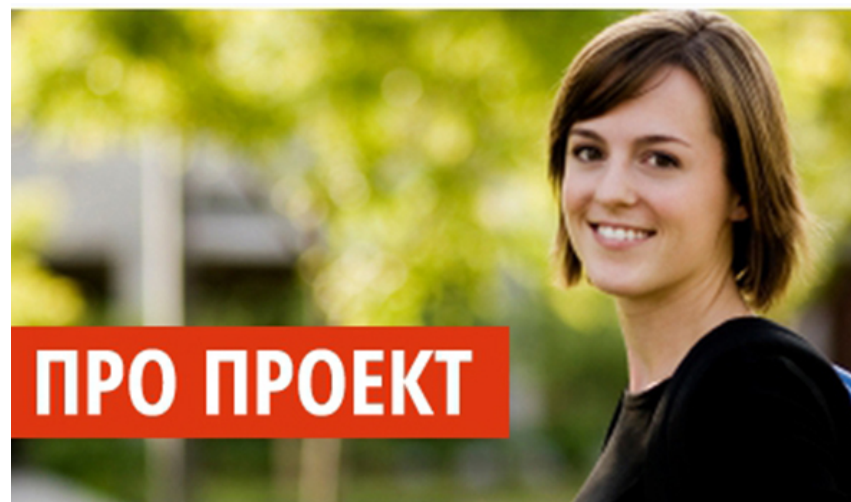
КРОК 4. ПІДТВЕРДЖЕННЯ ПРО ВСТУП

Про рішення ВНЗ ми повідомимо електронною поштою до **21.07.2014**. Офіційне підтвердження зарахування на навчання, а також запрошення на адаптаційний курс надійдуть звичайною поштою на твою адресу. На основі цих документів можна виробити візу для виїзду на навчання. Після приїзду до Вроцлава потрібно подати оригінали всіх документів до ВНЗ.

До уваги вступників!

Цього року проект розпочав проведення онлайн консультацій по Skype: Study in Wrocław (**live:office_8598**). Працівники консультують зацікавлених навчанням у Вроцлаві тричі на тиждень:

Понеділок: 16:00-18:00 (за польським часом);
Середа: 13:00-15:00 (за польським часом);
П'ятниця: 10:00-12:00 (за польським часом).



ПРО ПРОЕКТ

ЩО TAKE STUDY IN WROCŁAW (ПРОЕКТ „TERAZ WROCŁAW”)?

Це програма, заснована у 2006 р. міською владою та ВНЗ Вроцлава. Діяльність спрямована на залучення абітурієнтів із Східної Європи до вrocławських ВНЗ та спрощення процедури вступу для них. Проект є некомерційним і всі його послуги безкоштовні.

НА НАВЧАННЯ ЗАПРОШУЮТЬ:

- Вроцлавський університет
- Вроцлавська політехніка
- Економічний університет у Вроцлаві
- Вроцлавський природничий університет
- Вища банківська школа у Вроцлаві

Загалом понад **500 напрямків та спеціальностей**, майже **60 напрямків англійською мовою**.

ЩО МИ ПРОПОНУЄМО?

- безкоштовну участь у програмі та консультації щодо вступу
- понад 150 безкоштовних місць для кандидатів БЕЗ КАРТИ ПОЛЯКА (за конкурсом)
- вступ на платне навчання
- спрощену процедуру вступу, без вступних іспитів (окрім кількох спеціальностей)
- адаптаційний курс перед початком навчання.

ЩО ПОТРІБНО ДЛЯ УЧАСТІ І ЯК ВІДБУВАЄТЬСЯ ВСТУП?

Для участі у програмі потрібно:

- знати польську мову (мін. рівень B1)
 - мати атестат про повну середню освіту, для магістратури також диплом бакалавра
 - не мати Карти поляка.
- Рішення про зарахування на навчання приймають комісії кожного ВНЗ на основі надісланих документів.

ЯК ВЗЯТИ УЧАСТЬ?

1. Зареєструватися на сайті програми www.study-in-wroclaw.pl.
2. Надіслати скани необхідних документів.
3. Пройти співбесіду із нами по Skype.

РЕЄСТРАЦІЯ ДЛЯ УЧАСТІ –

З 6 ТРАВНЯ ДО 16 ЧЕРВНЯ 2014 РОКУ.

Подобиці на нашому сайті: www.study-in-wroclaw.pl
e-mail: office@studyinwroclaw.com



Projekt jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania «Współpraca z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r.» Za pośrednictwem Fundacji „Wolność i Demokracja”

